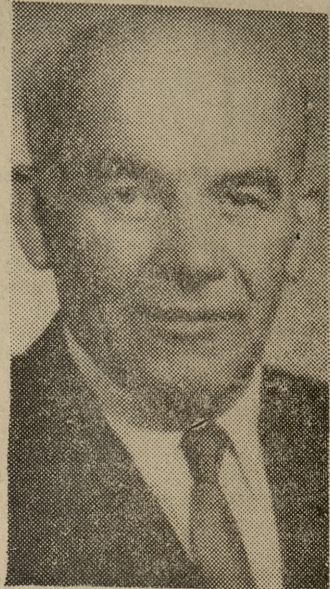


Biuro Polityczne KC PZPR



WŁADYSŁAW GOMUŁKA



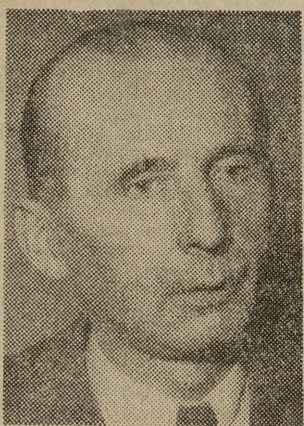
JÓZEF CYRANKIEWICZ



EDWARD GIEREK



STEFAN JĘDRYCHOWSKI



ZENON KLISZKO



IGNACY LOGA-SOWIŃSKI



EDWARD OCHAB



ADAM RAPACKI



MARIAN SPYCHALSKI



EUGENIUSZ SZYR



FRANCISZEK WANIÓŁKA



ALEKSANDER ZAWADZKI

Zastępcy członków Biura Politycznego



MIECZYŚLAW JAGIELSKI



PIOTR JAROSZEWICZ

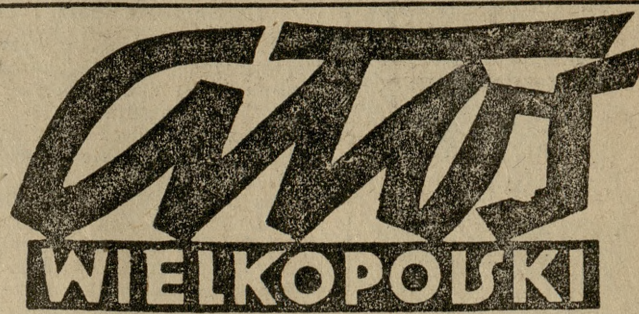


RYSZARD STRZELECKI

Odpowiedzi N. Chruszczowa

na pytania uczestników zebrania Towarzystwa „Dania — ZSRR” i związku studentów — zamieszczamy na str. 2.

W niedzielę N. S. Chruszczow opuścił Kopenhagę, udając się do Szwecji, kolejnego etapu swych wizyt w krajach skandynawskich. (PAP)



Rok XX
Wyd. A

Poznań
poniedziałek, 22. VI. 1964

Cena 50 gr
Nr 146 [6334]

Władysław Gomułka — I sekretarzem KC

IV Zjazd PZPR zakończył obrady

W sobotę, 20 bm., po 6-dniowych obradach, zakończył się IV Zjazd PZPR. Zjazd wybrał Komitet Centralny w składzie: 85 członków i 78 zastępców oraz Centralną Komisję Rewizyjną w składzie 25 członków. Zjazd zaakceptował poprawki do statutu oraz podjął uchwałę (uchwała publikowana będzie w najbliższych dniach).

Na pierwszym Plenum KC PZPR, które zebrało się podczas przerwy w obradach Zjazdu, I sekretarzem KC wybrany został ponownie Władysław Gomułka.

Plenum wybrało Biuro Polityczne KC w następującym składzie: Józef Cyrankiewicz, Edward Gierek, Władysław Gomułka, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniółka, Aleksander Zawadzki.

Komitet Centralny uznał za celowe powołanie zastępców członków Biura Politycznego i wybrał do piastowania tych funkcji: Mieczysława Jagielskiego, Piotra Jaroszewicza i Ryszarda Strzeleckiego.

W skład Sekretariatu KC weszli: Władysław Gomułka, Witold Jarosiński, Bolesław Jaszczuk, Zenon Kliszko, Edward Ochab, Artur Starewicz, Ryszard Strzelecki i Józef Tejchma.

Wszyscy członkowie Biura Politycznego, zastępcy członków Biura Politycznego i członkowie Sekretariatu wybrani zostali jednomyślnie.

Plenum KC powołało również Centralną Komisję Kontroli Partyjnej.

W ostatnim dniu obrad Zjazdu przewodniczyli kolejno: Ignacy Loga-Sowiński, Zenon Kliszko i Aleksander Zawadzki.

Zenon Kliszko poinformował delegatów, że do Sekretariatu Zjazdu wypłynęło ok. 2 tys. listów i depech z pozdrowieniami i meldunkami o wykonaniu zobowiązań oraz z różnymi wnioskami.

Najliczniejszą grupę stanowią listy i depechy z meldunkami od załóg zakładów pracy, od chłopów, młodzieży, wojska i organizacji społecznych. Napłynęły również meldunki o nowych zobowiązaniach i czynach społecznych podjętych w ramach warty zjazdowej.

Wyrażamy serdeczne podziękowanie — powiedział Z. Kliszko — wszystkim załogom robotniczym, chłopom, żołnierzom i wszystkim organizacjom za pozdrowienia, za czyny i zobowiązania dla uczczenia IV Zjazdu Partii.

Po ogłoszeniu przez Komisję Skrutacyjną wyników wyborów Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej głos zabrał ALEKSANDER ZAWADZKI.

Wybraliśmy centralne władze naszej Partii, które kierować będą jej pracą nad realizacją uchwały IV Zjazdu — powiedział on. — Referat tow. Wiesława, dyskusja, wreszcie uchwała Zjazdu wytyczyły program dalszego pomnażania i wzbogacania wielkiego dorobku Partii i narodu uzyskanego w 20-lecie Polski Ludowej. W imieniu półtoramilionowej Partii Zjazd obdarzył członków Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej zaszczytnym zaufaniem i wyraził przekonanie, że nowe centralne władze Partii będą dobrze kierowały jej pracą w interesie Partii, klasy robotniczej i socjalizmu, w interesie narodu i państwa.

Wybierając nowe centralne władze Partii, Zjazd nakłada na nie również wielki obowiązek i odpowiedzialność za prawidłową, konsekwentną i twórczą kontynuację marksistowsko-leninowskiej generalnej linii Partii, sprawdzonej i potwierdzonej w dotychczasowej jej działalności, w dotychczasowym zwycięskim budownictwie socjalistycznym w naszym kraju.

W ręce nowo wybranego Komitetu Centralnego IV Zjazd przekazuje zaszczytny i odpowiedzialny obowiązek kierowania pracą i rozwojem naszej ukochanej Partii.

*

Końcowe posiedzenie Zjazdu rozpoczęło się o godz. 17.30. Salę Kongresową szczerze wypełniały delegaci i zaproszeni goście. W loży — członkowie władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z prezesem NK — Czesławem

Dokończenie na str. 2

Członkowie KC PZPR

1. Jerzy ALBRECHT
2. Edward BABIUCH
3. Franciszek BLINOWSKI
4. Jerzy BORDZIŁOWSKI
5. Bronisław CIUŁA
6. Józef CYRANKIEWICZ
7. Józef CZESAK
8. Tadeusz DANISZEWSKI
9. Konstanty DĄBROWSKI
10. Zygmunt DUSZYŃSKI
11. Tadeusz GEDE
12. Edward GIEREK
13. Tadeusz GŁĄBSKI
14. Władysław GOMUŁKA
15. Zdzisław GRUDZIEN
16. Henryk JABŁONSKI
17. Mieczysław JAGIELSKI
18. Witold JAROSIŃSKI
19. Piotr JAROSZEWICZ
20. Wojciech JARUZELSKI
21. Bolesław JASZCZUK
22. Marian JAWORSKI
23. Stefan JĘDRYCHOWSKI
24. Leon KASMAN
25. Zenon KLISZKO
26. Grzegorz KORCZYŃSKI
27. Władysław KOZDRA
28. Wincenty KRAŚKO
29. Władysław KRUCZEK
30. Barbara KRUPA
31. Józef KULESZA
32. Oskar LANGE
33. Mieczysław LESZ
34. Ignacy LOGA-SOWIŃSKI
35. Arkadiusz ŁASZEWICZ
36. Mieczysław MARZEC
37. Stefan MISIASZEK
38. Marian MISKIEWICZ
39. Jan MITRĘGA
40. Mieczysław MOCZAR
41. Lucjan MOTYKA
42. Marian NASZKOWSKI
43. Józef NIEDZWIEDZKI
44. Roman NOWAK
45. Zenon NOWAK
46. Edward OCHAB
47. Józef OLSZEWSKI
48. Stefan OLSZOWSKI
49. Edm. PSZCZOŁKOWSKI
50. Jan PTASIŃSKI
51. Jerzy PUTRAMENT
52. Adam RAPACKI
53. Włodzimierz RECZEK
54. Bolesław RUMIŃSKI
55. Marian RYBICKI
56. Adam SCHAFF
57. Józef SPYCHALSKI
58. Marian SPYCHALSKI
59. Roman STACHON
60. Artur STAREWICZ
61. Eugeniusz STAWIŃSKI
62. Ryszard STRZELECKI
63. Henryk SZAFRAŃSKI
64. Jerzy SZTACHELSKI
65. Jan SZYDLAK
66. Eugeniusz SZYR
67. Michalina TATARKOWNA MAJKOWSKA
68. Józef TEJCHMA
69. Walenty TITKOW
70. Julian TOKARSKI
71. Stanisław TOMASZEWSKI
72. Franciszek WANIÓŁKA
73. Czesław WARYSZAK
74. Jan WASILKOWSKI
75. Andrzej WERBLAN
76. Władysław WICHA
77. Tadeusz WIECZOREK
78. Stefan WIERBŁOWSKI
79. Kazimierz WITASZEWSKI
80. Paweł WOJAS
81. Zenon WRÓBLEWSKI
82. Aleksander ZAWADZKI
83. Jerzy ZIĘTEK
84. Kiejstut ŻEMAJTIS
85. Stefan ŻÓLKIEWSKI

Sprawozdanie z niedzielnych imprez Dnia Prasy, Radia i Telewizji - str. 4

W sprawozdaniu tym piszemy o kończącym Dni Gniezna wielkim festynie, zorganizowanym przez poznańską prasę, radio i TV przy ofiarnej pomocy KP PZPR i prezydentów PRN i MRN w Gnieźnie. Na program tego festynu złożyły się liczne występy artystyczne estradowych zespołów z Pozna-

nia, kiermasz książki, zawody sportowe oraz spotkania z dziennikarzami.

Mimo, że pogoda niezbyt dopisała, impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców Gniezna i okolicznych miejscowości. Szczególnie — występ Państwowego Białoruskiego Zespołu Pieśni i Tańca. W godzinach przedpołudniowych imprezy odbywały się na stadionie, po południu zaś w Teatrze im. Fredry oraz w sali gnieźnieńskiej Garni. (w)

W skład Sekretariatu KC PZPR obok Władysława Gomulki, Zenona Kliszki, Edwarda Ochab i Ryszarda Strzeleckiego, których zdjęcia zamieszczamy na stronie I, weszli:



WITOLD JAROSIŃSKI



BOLESŁAW JASZCZYK



ARTUR STAREWICZ



JÓZEF TEJCHMA

IV Zjazd PZPR zakończył obrady

[Dokończenie ze str. I]

Wycechem oraz Stronnictwa Demokratycznego z wiceprzewodniczącym CK Włodzimierzem Lechowiczem.

Wśród okłasków — na salę wchodzi członkowie Prezydium IV Zjazdu.

Głos zabiera Władysław Gomulka. Przedstawia Zjazdowi skład Biura Politycznego i Sekretariatu KC, które zostały wybrane na pierwszym plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego. Każde nazwisko przyjmowane jest przez zebranych gorącymi okłaskami. Długo gotowała serdeczna owacja i tradycyjne „sto lat” — przy nazwisku Władysława Gomulki. Wśród owacji przywódcy Partii otrzymują wianki biało-czerwonych kwiatów.

I sekretarz KC mówi o wielkich, trudnych i zaszczytnych zadaniach, jakie po-

stawił Zjazd przed Partią i całym narodem.

Wśród długotrwałych okłasków Władysław Gomulka serdecznie dziękuje przedstawicielom bratniej partii za udział w Zjeździe. Dziękuje też wszystkim organizacjom, założom, które nadesłały powitania i życzenia dla Zjazdu.

Przemówienie Władysława Gomulki przerywane jest raz po raz okłaskami. Zebrani manifestują pełne poparcie dla nowego kierownictwa Partii, dla programu dalszego rozwoju wielkiego dzieła socjalistycznego budownictwa, swą wierność sztandarom marksizmu — leninizmu.

Gdy I sekretarz KC PZPR ogłasza IV Zjazd Partii za zamknięty zrywa się znów długotrwała owacja. Wszyscy wstają. Sala Kongresowa rozbrzmiewa „Międzynarodówką”.

Zastępcy członków KC PZPR

Kazimierz Barcikowski, Bolesław Bendek, Wilhelm Billig, Józef Buziński, Jan Chyliński, Paweł Dąbek, Józef Dechnik, Czesław Domagała, Józef Fiema, Czesław Filippek, Tadeusz Galiński, Eugeniusz Grochal, Wincenty Hajduk, Stanisław Hasiak, Irena Janiszewska, Stefan Jedryszczak, Stanisław Kania, Alojzy Karoska, Edward Kaźmierczak, Aurelia Kędzierska, Wiktor Ki necki, Stanisław Kociołek, Aleksander Kokoszyn, Jan Korczak, Henryk Korotyński, Kazimierz Kosztirko, Stanisław Kowalczyk, Adam Kruczkowski, Antoni Kuligowski, Marian Kuliński, Stanisław Kuziński, Jerzy Kwiatek, Józef Lenart, Jan Leś, Tadeusz Ludwikowski, Jerzy Łukasiewicz, Henryk Łukasewski, Józef Majchrzak, Józef Nagórzański, Witold Nowacki, Wiesław O-

ciepka, Józef Okuniewski, Kazimierz Olejniczak, Marian Olewiński, Jan Ossowski, Zygmunt Ostrowski, Jan Pierzchała, Konstanty Pietkiewicz, Władysław Piłatowski, Tadeusz Pyka, Jan Raczkowski, Antoni Radliński, Mieczysław Rakowski, Marian Renke, Mieczysław Róg-Swistek, Kazimierz Rusinek, Henryk Soboń, Włodzimierz Sokorski, Leon Stasiak, Stanisław Stefański, Zdzisław Studziński, Jan Surman, Franciszek Szczerba, Władysław Szeliga, Edward Szewczak, Franciszek Szlachet, Stanisław Tkaczow, Witold Trampezyński, Stanisław Trepczyński, Edward Uzdanski, Franciszek Wachowicz, Antoni Walaszek, Mieczysław Wągrowski, Zygmunt Wieleński, Czesław Wiśniewski, Stanisław Wroński, Jerzy Zasada, Stanisław Zawadecka.

Członkowie Komisji Rewizyjnej PZPR

Longin Arabski, Feliks Baranowski, Marian Czerwiński, Adam Doliński, Jan Franik, Marian Graniewski, Jan Grudziński, Witt Hanke, Mieczysław Hoffman, Jan Izdoreczak, Jan Klecha, Bohdan Kolomyjski, Władysław Ko-

stus, Józef Kowalczyk, Stanisław Kowalczyk, Faustyn Ładosz, Alicja Musiałowa, Mateusz Oks, Kazimierz Olejniczak, Teodor Palimaka, Stanisław Skrzyszewski, Stanisław Stachacz, Roman Szemborn, Marian Walczak, Leon Zieleniec.

Centralna Komisja Kontroli Partyjnej

1. Roman BARAN
2. Stefan BĘDKOWSKI
3. Ryszard DOBIESZAK
4. Maria GAJECKA
5. Piotr GAJEWSKI
6. Roman GAJZLER
7. Zygmunt GMITRZAK
8. Ludwika JANKOWSKA
9. Sylwester KACZMAREK
10. Julian KOLE
11. Stefan KALINOWSKI
12. Józef KOWALSKI
13. Jan KOWARZ
14. Tadeusz KROMER
15. Walenty KUBICA
16. Bolesław LUBAS

17. Zofia ŁASZKOWSKA
18. Bolesław MALINOWSKI
19. Piotr MAZELON
20. Stefan MISIASZEK
21. Franciszek NOWAK
22. Roman NOWAK
23. Zenon NOWAK
24. Maksymilian FOMORILLE
25. Jan Szymon RUTKOWSKI
26. Zofia STAROS
27. Adolf STARZEC
28. Stanisław SPYT
29. Zygmunt STEPIEN
30. Józef URBANOWICZ
31. Henryk WIŚNIEWSKI
32. Grzegorz WOJCIECHOWSKI

Obok tych rozmów, w toku codziennej pracy, coraz wyraźniejsze kształty przybierać zaczęły plany produkcyjne, programy zmian organizacyjnych, usprawnień technicznych. Dopięciem, podporą nie tylko moralną, będą tu realizowane i nadal po dejmowane czyny społeczne załóg fabrycznych, obywateli miast, miasteczek i wsi. A mnożą się one w dalszym ciągu; niezależnie od podjętych już zobowiązań, napływają meldunki o nowych przedsięwzięciach.

Z dotychczasowych zobowiązań z okazji IV Zjazdu i 20-lecia PRL, wiele już wykonano. Niemal w każdym zakładzie trwa zdwojony wysiłek dla terminowego zamknięcia list i deklaracji, zawierających zobowiązania o pracach porządkowych, produkcyjnych, społecznych

i innych. Np. w Leszczyńskiej Fabryce Oku — 9 wart produkcyjnych zajmujących się głównie nadrobieniem zagrożonego planu produkcji (opóźnienia wskutek nieumiejętności kooperantów). W Poznańskich Zakładach Metalowych Przemysłu Terenowego kończy się prace nad zmianami konstrukcyjnymi płyty montażowej cięplarki C-2. Dzięki temu zmniejszy się ilość zużywanej stali o ponad 300 kg blachy w ciągu każdego miesiąca.

Pracownicy Wydziału Budownictwa i Architektury Prezydium WRN, pracują nad dokumentacją techniczną obiektu szkoleniowo-wypoczynkowego. Architekci Prezydium Rady Narodowej Poznania realizują wartościowy czyn przy budowie parku na Cyfady. Ich koledzy — geodeci z Okręgowego

Odpowiedzi N. Chruszczowa na pytania uczestników zebrania Towarzystwa „Dania — ZSRR” i związku studentów Danii

Problemy pokojowego współistnienia i walki ideologicznej

Po zakończeniu przemówienia premiera Chruszczowa, które wygłosił na zebraniu Towarzystwa „Dania — ZSRR” i związku studentów, uczestnicy tego zebrania zadali mu szereg pytań, na które N. Chruszczow udzielił następujących odpowiedzi.

PYTANIE: — Jak ocenia Pan po swych ostatnich rozmowach z francuskimi, angielskimi i skandynawskimi przywódcami socjaldemokracji możliwości jednoci działania między socjaldemokratami i komunistami w międzynarodowym ruchu robotniczym?

ODPOWIEDZ: — Mogę krótko powiedzieć np. o korzyści, jaką przynosi współpraca między socjaldemokratami i komunistami w sprawach dotyczących walki o pokój. W walce o pokój należy jednoczyć wysiłki komunistów, socjaldemokratów i wszystkich ludzi dobrej woli. Związek Radziecki wypowiada się za jednocią działania wszystkich oddziałów i organizacji klasy robotniczej. Jednoci taka odgrywa olbrzymią rolę w walce mas pracujących o swe żywotne prawa i o postęp społeczny.

— Jakie są perspektywy zwolnienia w najbliższym czasie konferencji na szczycie?

— Nie mogę sam zabierać głosu w imieniu szefów rządów innych państw. Byłoby to zbyt śmiało oświadczenie. Dlatego też sami rozumiecie, że trudno mi odpowiedzieć na to pytanie. Chciałbym tylko powiedzieć o sobie i w imieniu rządu radzieckiego, iż uważamy spotkanie takie za pożyteczne.

— W społeczeństwie duńskim żywo dyskutowana jest sprawa ogłoszenia Danii strefy bezzatomowej i neutralnej. Jakich gwarancji mógłby Związek Radziecki udzielić wobec takiej strefy pokoju?

— Jesteśmy wielkimi zwolennikami koncepcji, że proces usuwania broni nuklearnej trzeba zacząć od jakiegoś terytorium. Mówię o tym, politycy niektórych krajów wypowiedzieli się za tym. Uważam, że jest to rozsądne.

Kraj, który postanowi być państwem bezzatomowym i który zostanie w tym charakterze uznany przez wszystkie kraje, uzyska tę korzyść, że w razie wybuchu wojny na jego terytorium nie będą spadać

bomby nuklearne. Sądzę, że jest to korzyść niemała.

Wyobraźcie sobie taki przykład. Całemu światu wiadomo, że amerykańskie okręty podwodne wyposażone w rakietę nuklearną „Polaris” stacjonują w brytyjskich bazach wojskowych. Do czego może to doprowadzić? Rakietę „Polaris” wymierzone są przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Jest rzeczą zrozumiałą, że staramy się dowiedzieć, gdzie znajdują się bazy okrętów podwodnych, wyposażonych w te rakietę. Muszę powiedzieć, że być może, nawet wiemy coś niecoś o tym, gdzie okręty te stacjonują.

Sądzę, iż wiecie, Panowie, że na świecie nie ma prawie tajemnic. Nawet najbardziej ściśle tajemnicze są często wiadome tym, przed którymi je się ukrywa. Proszę mnie dobrze zrozumieć: nie zamierzam grozić Anglii, lecz z chwilą, gdy Anglia przyjeżdża na swe terytorium rakietę amerykańską, wymierzoną przeciwko nam, to oczywiście my ze swej strony przeznaczymy już odpowiednią ilość naszych rakiet z bronią nuklearną na to, by w razie wybuchu wojny od razu uderzyć w bazy okrętów podwodnych, wyposażonych w rakietę „Polaris” i unieszkodliwić je. Możecie sobie oczywiście wyobrazić, co to oznacza.

Kraje, które nie chcą mieć broni nuklearnej, które nie chcą udostępnić swego terytorium na zakładanie tam baz tej broni i oświadczać, iż stają się państwami bezzatomowymi, powinny zostać uznane przez inne państwa za nieuczestniczące w wojnie nuklearnej w razie wybuchu konfliktu wojennego. Związek Radziecki chętnie złożyby ten rodzaj zapewnienia i ściśle wypełniałby swe zobowiązania, jeśli inne mocarstwa nuklearne podejmą podobne zobowiązania.

— Czy Związek Radziecki gotów jest swe terytorium na północy Europy włączyć do strefy bezzatomowej?

— Jesteśmy gotowi nie tylko północną część naszego kraju, lecz całe terytorium Związku Radzieckiego włączyć do strefy bezzatomowej, jeśli oczywiście inne kraje, dysponujące bronią jądrową uczynią to samo.

— Co Pan rozumie przez ideologiczne współistnienie i czy będzie ono kiedykolwiek możliwe?

— Pytanie jest jasne, ale niełatwe. Jestem głęboko przekonany, że nadejdzie taka chwila, kiedy wszyscy ludzie i wszystkie narody będą miały jednakową ideologię. Wówczas nastąpi era panowania pokoju i pracy. Nastąpi to wówczas, gdy nie będzie wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych, gdy nie będzie antagonistycznych klas. Wówczas nie będzie antagonistycznych ideologii, a wszyscy ludzie będą przyjaciółmi i braćmi, wszyscy będą dążyli do tego, aby żyć w pokoju i przyjaźni. Czas taki nadejdzie. Kiedy nadejdzie? Wówczas, gdy komunizm zatriumfuje na całym świecie!

Chcę wyjaśnić, dlaczego obecnie toczy się walka ideologiczna. Ponieważ istnieje społeczeństwo złożone z antagonistycznych klas, każda klasa ma swą ideologię, broni jej i dąży do tego, aby jej ideologia stała się panującą w społeczeństwie. Ideologia jednej klasy walczą z ideologią drugiej klasy. Czy jakkolwiek ideologia może dobrowolnie zrezygnować ze swych pozycji i zaprzestać walki z ideologią drugiej antagonistycznej klasy? Nie. Gdyby np. ideologia burżuazyjna zrezygnowała z walki przeciw ideologii komunistycznej, uważalibyśmy, że jest to najrozsądniejsze rozwiązanie i powitalibyśmy je z radością. Wówczas istniałaby jedna ideologia, ideologia najbardziej sprawiedliwa, ideologia komunistyczna, która wyraża interesy wszystkich ludzi pracy i uznaje równość praw wszystkich ludzi. Cóż może być lepszego, bardziej sprawiedliwego — niż komunizm!

Tymczasem nie wszyscy to jeszcze rozumieją. Toczy się ostra walka ideologiczna i będzie ona trwała dopóty, dopó-

ki najbardziej słuszną i najbardziej sprawiedliwą, ideologią — ideologią komunistyczną nie zostanie zrozumiana przez narody i nie stanie się jedyną ideologią wszystkich ludzi. Jestem o tym przekonany, tak samo, jak o tym, że nastąpi jutrzejszy dzień — iż zapanuje ideologia komunistyczna!

Dlatego też nie sprzeciwiam się sprawiedliwej ideologii, ideologii komunistycznej, lecz przyłączając się do niej, jednocząc się, a wówczas era ta nastanie szybciej.

— Czy uregulowanie kryzysu kubańskiego jest wyrazem tego, że Związek Radziecki uznaje, iż Kuba znajduje się w strefie interesów Stanów Zjednoczonych, jeśli nie w sensie politycznym, to wojskowym?

— Nie, stanowczo nie. Muszę powiedzieć, że dzielenie państw na strefy wpływów — to polityka imperializmu, najzacieklejsza wyrażona polityka kolonizatorska. Jesteśmy stanowczo przeciwni takiej polityce. Wszystkie kraje, wielkie czy małe, powinny korzystać z dobrodziejstw pokoju. Wszystkie kraje mają prawo do szacunku i suwerenności — wszystkie, zarówno wielkie jak i małe. Jeśli będziemy rozmawiać w ten sposób, że ponieważ Kuba jest krajem niewielkim, powinna wobec tego, zgodnie ze swoim położeniem geograficznym, należeć do strefy wpływów USA, to zapytuję, jak ma być z naszymi sąsiadami — również niewielkimi krajami? Powtarzam, jesteśmy przeciwni dzieleniu krajów na strefy wpływów.

Przyjęcie punktu widzenia, iż wielki kraj powinien mieć jakieś szczególne przywileje w stosunku do małych krajów i móc mieszać się w ich sprawy wewnętrzne, nie szanować ich suwerenności — jest przecież równoznaczne z otwarciem drogi do rozpętania wojen między państwami. My zaś występujemy stanowczo przeciwko tego rodzaju niesprawiedliwym wojnom i nieustannie prowadzimy politykę pokojowego współistnienia między państwami o różnych ustrojach społecznych.

— Co wywarło na Panu największe wrażenie w czasie pobytu w Danii?

— Najsilniejsze wrażenie, jakie wyniosłem z podróży po Waszym kraju i które zachowałem chyba do końca życia, można ująć w kilku słowach: Dania jest wspaniałym krajem. Miałem dobrą opinię o Waszym kraju także przedtem, zanim tu przyjechałem. Znałem Danię z literatury i filmów. Teraz swoje wiadomości uzupełniłem osobistymi wrażeniami. I muszę Wam powiedzieć, że przeszły one moje oczekiwania. Wywołuje od Was niezatarte wspomnienia o pobycie w Danii, o Waszym wspaniałym, utalentowanym i pracowitym narodzie.

XXXIII MTP zakończone

21 bm. zamknięte zostały XXXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie. Zegnął uczestników tej wielkiej imprezy — wiceminister handlu zagranicznego — Franciszek Modrzewski, oraz dyrektor zarządu MTP — Stefan Askanas podziękowali im za udział w Targach, zapraszając jednocześnie na następne MTP, które odbędą się w roku przyszłym w dniach od 13 do 27 czerwca.

W XXXIII MTP uczestniczyli wraz z Polską 54 kraje ze wszystkich kontynentów świata: 1.346 firm zagranicznych oraz 231 wielkich central handlu zagranicznego z krajów socjalistycznych. Polski przemysł reprezentowało 2.188 producentów.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

IV Zjazd PZPR

Zjazd zakończył obrady ale nastrój ogólnonarodowej dyskusji i czynu dla doskonalenia naszej gospodarki narodowej trwa. Zjawisko to bardzo optymistyczne. Nadszedł czas realizacji tego, co w zakładach pracy i organizacjach partyjnych postulowano, tego co uchwalili IV Zjazd. Nadal więc trwać będą rozmowy robotników, inżynierów, chłopów, techników o tym, jak robić, by najlepiej na każdym stanowisku, w fabrykach i biurach — wprowadzać w czyn wytyczne partii.

Przemówienie końcowe WŁADYSŁAWA GOMUŁKI na IV Zjeździe PZPR

TOWARZYSZE DELEGACI!

Prace IV Zjazdu naszej partii dobiegły końca. Przeprowadziliśmy na Zjeździe twórczą, owocną dyskusję. W jej wyniku Zjazd podjął uchwałę, która nakreśla program działania partii na dziś i na jutro, wskazuje na główne aktualne zadania i ustala podstawowe wskaźniki i kierunki rozwoju gospodarki narodowej w latach 1966—1970. Wprowadziliśmy odpowiednie uzupełnienia do statutu partii. Zjazd powołał najwyższą instancję partyjną działającą w okresie międzyzjazdowym — Komitet Centralny Partii, wybrał naczelny organ kontrolny — Centralną Komisję Rewizyjną. Uchwały te wyczerpały porządek dzienny obrad Zjazdu.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Nowo wybrany Komitet Centralny Partii odbył dzisiaj pierwsze plenarne posiedzenie, na którym wybrał swoje organy wykonawcze — Biuro Polityczne i Sekretariat KC.

Wł. Gomułka wymienia nazwiska członków Biura Politycznego KC, zastępców członków Biura Politycznego i sekretarzy KC.

Wszyscy członkowie Biura Politycznego, ich zastępcy oraz członkowie Sekretariatu KC wybrani zostali jednomyślnie — mówi Władysław Gomułka.

Plenum powołało również Centralną Komisję Kontroli Partyjnej. Towarzysze Delegaci!

Wybrany przez Was Komitet Centralny partii oraz powołane przez Komitet Centralny jego organa wykonawcze stają w obliczu trudnego, odpowiedzialnego i jednocześnie zaszczytnego zadania kierowania całokształtem działalności Partii, mobilizowania i organizowania wszystkich jej ogniw do pracy i walki o przekucie w rzeczywistość tego programu, który nakreślił nasz Zjazd w podjętej uchwale.

Cele wytknięte w tym programie są celami całego narodu. Ale od nas przede wszystkim, od naszej Partii, od jej organizatorskiej działalności zależy realizacja tych celów. Partia nasza jest bowiem przewodnikiem narodu.

Od lat 20 Partia nasza prowadzi naród polski do nowej, lepszej przyszłości. Wspaniały dorobek 20-lecia Polski Ludowej dowodzi, że Partia nasza dobrze wywiązała się ze swojej misji kierowniczej, zdała trudny egzamin przed narodem i przed historią. Minione 20-lecie dowiodło, że programy uchwalane przez naszą Partię stają się rzeczywistością. Wierzymy głęboko, że i ten program, który uchwalili IV Zjazd naszej Partii zostanie wcielony w życie.

Rozporządzamy wszystkim, co potrzeba dla jego realizacji. Mamy mocną bazę produkcyjną przemysłu

i rozbudowane już zaplecze naukowo-techniczne gospodarki narodowej, mamy liczną i ofiarną klasę robotniczą, mamy garnących się szerokim frontem do postępu pracownictwo rolników, mamy okazałą kadre zdolnych i ambitnych pracowników inżynieryjno-technicznych i naukowych, mamy bogatą w doświadczenia kadre kierowniczą administracji gospodarczej, mamy oddaną szeroką warstwę inteligencji wszystkich zawodów, mamy wielką armię łaknącej wiedzy i podnoszącej swoje kwalifikacje zawodowe młodzież, mamy zahartowaną w pracy i walce masową, liczącą już dzisiaj ponad półtora miliona członków i kandydatów Partii, która w swej historii przeszła — jak się mówi — „przez ogień i wodę”.

Powodzenie wszystkich naszych zamierzeń, pokonanie wszystkich trudności, jakie staną na drodze realizacji naszych ambitnych planów zależy w wielkiej mierze od tego, w jakim stopniu Partia nasza potrafi uruchomić ten ogromny potencjał twórczy, jaki tkwi w milionach ludzi pracy w mieście i na wsi. Jak najpełniejsze wyzwolenie twórczej inicjatywy ludzkiej, skupienie milionowych mas pracujących wokół zadań nakreślonych przez Zjazd, stanowi podstawowy warunek realizacji naszych planów.

Zjazd nasz otwiera nowy etap w dynamicznym rozwoju gospodarki narodowej, w rozbudowie bazy ekonomicznej socjalizmu w naszym kraju. Realizacja założonych w uchwale Zjazdu wskaźników i kierunków rozwoju naszej gospodarki staje się głównym zadaniem w całokształcie działalności Partii.

Wielka praca dokonana przez organizację partyjną w czasie przygotowania Zjazdu i przez Was, towarzysze delegaci, na Zjeździe Partii stanowi punkt wyjściowy do podjęcia przez wszystkie ognia partyjne i przez organy planowania, resorty, zjednoczenia, przedsiębiorstwa, samorządy robotnicze, rady narodowe, przez wszystkie instytuty, biura

projektowe, konstrukcyjne, technologiczne, przez całe zaplecze techniczne i naukowo-badawcze gospodarki narodowej konkretnych, praktycznych przedsięwzięć na szerokim froncie zadań nakreślonych przez Zjazd.

Półtoraroczny okres, jaki nas dzieli od wprowadzenia narodowego planu gospodarczego na lata 1966—1970 musimy maksymalnie wykorzystać przede wszystkim dla szerokiego przygotowania i jakościowych zmian w produkcji naszego przemysłu, jego strukturze i organizacji. Pod tym kątem trzeba również już obecnie, w aktualnej 5-latec, przystąpić do uruchamiania wielkiego zasobu rezerw produkcyjnych, na które tak powszechnie wskazywano w dyskusji przedzjazdowej i o których tak szeroko mówiono z trybuny naszego Zjazdu.

Nakreślony przez Zjazd program ilościowej i jakościowej rozbudowy potencjału produkcyjnego naszego kraju, to sztandar bojowy naszej Partii, pod którym prowadzić będziemy klasę robotniczą, lud pracujący w mieście i na wsi, do pracy i walki o nowe lepsze oblicze jutra, o szczęśliwsze, radośniejsze życie, o nowe zwycięstwa socjalizmu, o dalszy rozkwit naszej ojczyzny.

Z trybuny Zjazdu różnie określano najbliższą 5-latkę. Nazywano ją 5-latką jakości i nowoczesności produkcji, 5-latką przemysłu elektromaszynowego i chemicznego, 5-latką postępu rolnictwa, 5-latką ofensywy eksportowej. Wszystkie te określenia są słuszne, odbijają najistotniejszą treść, która cechować będzie narodowy plan gospodarczy na lata 1966—1970.

Ale jest jeszcze inna znamienita cecha tego planu. Będzie to pierwszy plan 5-letni młodego pokolenia

Polski Ludowej tego pokolenia, które miało szczęście nie spotkać się już w swym życiu z gorzką rzeczywistością kapitalizmu, ustroju burżuazyjnego przedwojennej Polski, które nie przeszło przez piekło wojny i okupacji hitlerowskiej naszego kraju, które zrodziło się już i wyrosło w czasach 20-lecia Polski Ludowej. Po raz pierwszy startuje to nasze, młode pokolenie do swojej 5-latk, do wykuwania własną pracą i walką, własnym mózgiem i wolą swego własnego losu i losu swojej ojczyzny.

My, starsze pokolenie, ojcowie tej wielomilionowej gwardii wchodzącej młodym, żwawym krokiem na arenę dziejów narodu polskiego stworzyliśmy jej dobrą, mocną bazę do startu w przyszłość. Szeroko otwarliśmy wrota naszym synom i córkom do zakończenia naszego wielkiego dzieła — zbudowania socjalizmu w naszym kraju — i rozpoczęcia ich własnego dzieła — budowy komunizmu.

Partia nasza — to organizator rewolucji socjalistycznej, budowniczy ustroju socjalistycznego. Proces rozwoju tej rewolucji, proces przemian społecznych i przeobrażeń w światopoglądach ludzkich trwa nieprzerwanie od momentu ustanowienia władzy ludowej i objęcia steru państwowego przez naszą Partię. Jego główną siłą napędową jest rozwój bazy ekonomicznej. Im szybciej baza ta będzie się rozwijała, tym szybsze tempo przybierać będzie rozwój procesu wszechstronnych, socjalistycznych przeobrażeń społecznych w naszym kraju. Nakreślony przez Zjazd program rozbudowy gospodarki narodowej jest zarazem programem roz-

woju rewolucji socjalistycznej, zapoczątkowanej pod kierownictwem naszej Partii przed 20 laty.

Siła partii, jej zdolność do sprawnego działania i przeprowadzenia ludowej pracującej wpływa z jej słusznej linii generalnej oraz z jednolitości i dyscyplinowania jej szeregów. Nakreślona przez Zjazd linia generalna Partii odpowiada żywotnym potrzebom i interesom naszego kraju i narodu, znajduje więc powszechną akceptację i szerokie poparcie klasy robotniczej i całego społeczeństwa. Zjazd nasz wykazał również, że szeregi naszej Partii są zwarte i jednolite. Jedności Partii musimy strzec jak oka w głowie. W szeregach Partii nie może być miejsca ani dla warcholów, ani dla karierowiczów, ani dla ludzi ideologicznie obcych naszej Partii.

Partia nasza uzbrojona w uchwały IV Zjazdu jeszcze mocniej zewrze swoje szeregi i pod swoim marksistowsko-leninowskim sztandarem poprowadzi klasę robotniczą i masy pracujące do nowych historycznych zwycięstw na szerokim froncie budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, wniesie swój godny wkład w walkę o zwycięstwo idei pokoju i socjalizmu w całym świecie.

TOWARZYSZE DELEGACI!

W Waszym imieniu pragnę podziękować serdecznie przedstawicielom bratnich partii za uczestnictwo w naszym Zjeździe, za dobre życzenia skierowane pod adresem naszej Partii i narodu polskiego. Pragnę zapewnić naszych drogiego towarzyszy z bratnich partii, że Partia nasza zawsze pozostanie wierna marksistowsko-leninowskim zasadom proletariackiego internationalizmu, zawsze bronić będzie jednolitości światowego ruchu komunistycznego i zwartości wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych.

W Waszym imieniu, towarzysze delegaci, pragnę również podziękować wszystkim organizacjom, załogom, instytucjom i towarzyszom, którzy nadesłali powitania i dobre życzenia skierowane do Zjazdu Partii.

Życzymy im sukcesów w pracy zawodowej i społecznej. Pragnę również podziękować pracownikom Sekretariatu Zjazdu i wszystkim pracownikom technicznym a zwłaszcza drukarzom za sprawną obsługę Zjazdu, za ich ofiarną pracę, dzięki której otrzymywaliśmy w porę sprawozdania z posiedzeń i projekty uchwał Zjazdu oraz pracownikom prasy, radia i telewizji za dobrą służbę informacyjną.

A teraz do pracy towarzysze, do twardej, codziennej pracy, do przekuwania w rzeczywistość uchwał i postanowień IV Zjazdu Partii, do wznoszenia w górę pięknego socjalistycznego gmachu naszej ojczyzny — Polski Ludowej!

Pozwólcie towarzyszom, że ogłoszę zamknięcie IV Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Pozjazdowe refleksje

A teraz do pracy, towarzysze!

wy jakościowo skok w życiu gospodarczym i społecznym kraju. Mamy mocną bazę produkcyjną przemysłu i rozbudowane zaplecze naukowo-techniczne; mamy liczną i ofiarną klasę robotniczą, ambitnych i garnących się do wiedzy rolników, szeroką warstwę inteligencji wszystkich zawodów. Mamy wreszcie wielką armię młodzieży zrodzonej i wychowanej w Polsce Ludowej. Wspaniały dorobek XX-lecia dowodzi, że mamy też partię zdolną do sprawnego działania i przewodzenia narodowi w jego marszu do postępu i dobrobytu.

Nakreślony przez Zjazd program ilościowej i jakościowej rozbudowy potencjału produkcyjnego naszego kraju — powiedział w przemówieniu końcowym Władysław Gomułka — to sztandar bojowy naszej partii, pod którym prowadzić będziemy klasę robotniczą, lud pracujący w mieście i na wsi, do pracy i walki o nowe lepsze oblicze jutra, o szczęśliwsze, radośniejsze życie, o nowe zwycięstwa socjalizmu, o dalszy rozkwit naszej ojczyzny.

Zjazd zakończył swe obrady. Te-

raz kolej na wprowadzanie w czyn wytyczonego przez partię programu działania. W tym wielkim dziele nie zabraknie nikogo z nas. A więc do pracy, towarzysze!

FELIKS BIŁOS

Uczestnictwo w Zjeździe było dla wielu delegatów, zwłaszcza ze środowisk robotniczych i chłopskich, wielkim przeżyciem. W czasie pożegnania naszej delegacji na warszawskim dworcu, obserwując Kazimierza Błachowiaka z Krotoszyńskich Zakładów Odzieżowych. Kazimiera Błachowiaka wzruszona jest do łez. — Nie zapomnę tych dni do końca życia — mówi. — Gdy przybyliśmy do Warszawy obypali nas kwiatami harcerze. Teraz znów zegnają nas muzyką i kwiatami. Opisałem już swe wrażenia mojej córce, by wiedziała jak ją zaszczyt spotkał jej matkę.

Kazimierz Olejniczak — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Krzyżanowicach, pow. Środa dał się poznać na Zjeździe jako dobry mówca. Jego dosadne i dowcipne sformułowania kwitowała sala burzliwymi oklaskami. Do Krzyżanowic powrócił już jako zastępca członka KC. — Ciągłe nie mogę jeszcze uwierzyć, że spotkało mnie tak zaszczytne wyróżnienie. Uważam to za wyraz uznania dla osiągnięć wielkopolskich spółdzielców i wielkopolskiego rolnictwa.

F. B.

Edmund Osmańczyk w jednym ze swoich szkiców politycznych napisał kilka lat temu, że naród nasz nie zdołał jeszcze do tej pory wykształcić w sobie cech narodu nowoczesnego, rozumiejąc pod tym pojęciem zintegrowane społeczeństwo miast i wsi, o wysokim stopniu cywilizacji, fachowości oraz jednolitości celów i dążeń. Konfrontacja tych słów z treścią dyskusji zjazdowej nasuwa wniosek, że tamto stwierdzenie sprzed kilku lat traci już swoją aktualność. Właśnie postulat nowoczesności, rekonstrukcji technicznej i organizacyjnej naszej gospodarki, przyspieszenie tempa przemian ekonomicznych i społecznych — przewijał się przez wystąpienia wszystkich niemal mówców zjazdowych. Nie przypadkowo w przyszłym 5-leciu będą miały priorytet przemysły elektromaszynowy i chemiczny, decydujące o stopniu nowoczesności całej gospodarki. Nie przypadkowo też tak wielki nacisk kładzie się na rolę nauki, instytutów badawczych, biur konstrukcyjnych w opanowywaniu nowych technologii i doskonałszych urządzeń.

Warunki startu do uprzemysłowienia Polski były bardzo trudne z wielu powodów. Jednym z nich była szczupłość fachowej kadry robotniczej i technicznej. Załogi naszych nowych fabryk, często o profilu produkcji wymagającym

wysokiego stopnia kwalifikacji, przybywały głównie ze wsi. Dopiero w toku pracy ludzkie ci zdobywali nowe umiejętności zawodowe, podlegali procesom cywilizacyjnym. Dziś tego rodzaju zjawiska mamy już poza sobą. Dlatego też — jak podkreślił to w swym przemówieniu J. Cyrankiewicz — czynnikiem, który pomoże obniżyć koszty inwestycji, wykorzystać istniejące moce produkcyjne, zmniejszyć koszty i zmodyfikować produkcję, jest dojrzała jak nigdy w poprzednich okresach, coraz bardziej fachowa kadra: partyjna, załóg robotniczych, inżynierów, techników i rolników, kadra pomnożona przez zastępy naukowców oraz młodzież opuszczającą zakłady naukowe wszystkich rodzajów uczelni. Wykorzystać ten kapitał — mówił Premier — na który składają się fachowość, doświadczenie, energia, inicjatywa milionów ludzi i przekuć go na nowe, tańsze środki i bardziej racjonalnie osiągnąć, zdobyć gospodarcze i kulturalne — to podstawowe zadanie organizatorskiej i ideologicznej pracy partii, nas wszystkich, a także wszystkich organów administracji państwowej i gospodarczej.

Rozporządzamy dziś wszystkim, czego potrzeba do realizacji wielkiego programu, oznaczającego no-

Polska i świat

Pięć lat, jakie dzieli poprzedni, III Zjazd partii, od Zjazdu, który w minioną sobotę zakończył obrady — obfitowało w wydarzenia i przemiany na arenie międzynarodowej. Przesunął się — zgodnie z przewidywaniami partii marksistowsko-leninowskich — układ sił w skali międzynarodowej na rzecz świata socjalistycznego, który konsekwentnie broni pokoju i wolności narodów. Nic przeto dziwnego, iż referat Komitetu Centralnego PZPR, przedstawiony u progu IV Zjazdu przez Władysława Gomułka, poświęcał problematyce międzynarodowej i polskiej polityce zagranicznej — obok problematyki gospodarczej — bardzo wiele uwagi.

Dokonana w referacie zjazdowym analiza aktualnej sytuacji międzynarodowej, jest niezwykle jasna. Miejsce Polski w rodzinie państw socjalistycznych, miejsce Polski w świecie — rysuje się na tym tle wyraziście. Potwierdza ono zarazem słuszność zasad polskiej polityki zagranicznej, wytyczanej od lat dwudziestu przez partię. Przypomnijmy te zasady.

Generalnym założeniem naszej polityki zagranicznej jest podporządkowanie jej interesom bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju kraju. Niemal od dwudziestu lat fundamentem polskiej polityki zagranicznej pozostaje bratni sojusz ze Związkiem Radzieckim. Sojusz ten, o czym była mowa na Zjeździe, zostanie w roku przyszłym potwierdzony przedłużeniem układu polsko-radzieckiego na dalsze 20 lat.

A oto wypróbowane w ciągu dwudziestolecia Polski Ludowej zasady naszej polityki zagranicznej:

1. z krajami socjalistycznymi — sojusz, przyjaźń i jedność;
2. z państwami nowo wyzwolonymi i narodami walczącymi o umocnienie swej suwerenności i postępowość — solidarność i pomoc gospodarczą;
3. z państwami kapitalistycznymi — stosunki na zasadach pokojowego współistnienia, wymiana handlowa, naukowa i kulturalna.

„W oparciu o te zasady, w walce przeciw polityce „zimnej wojny” i wysiłkowi zbrodni, będziemy bronić wraz z bratnimi krajami socjalistycznymi wielkiej sprawy pokoju i współpracy między narodami” — powiedział na Zjeździe I Sekretarz naszej partii.

W referacie Komitetu Centralnego przypomniano zarazem, iż największą przeszkodą na drodze do odprężenia i pokojowego ułożenia stosunków międzynarodowych pozostaje problem niemiecki. Nie chodzi przy tym — stwierdzono — o sam fakt istnienia podziału Niemiec, o czym mówi się w Bonn. Źródłem napięcia nie jest samo sąsiedztwo dwu państw niemieckich o przeciwstawnych ustrojach, lecz uprawiana w stosunku do Niemiec polityka państw zachodnich oraz agresywna i wojownicza polityka rządu bońskiego.

Oceniając owoce naszej polityki zagranicznej, referat KC stwierdza, że zdała ona w pełni życiowy egzamin. Nie tylko umocniłyśmy bezpieczeństwo kraju, lecz także umocniłyśmy pozycję Polski w obozie socjalistycznym. Nastąpił rozwój naszych stosunków przyjaźni z licznymi krajami „trzeciego świata”, a także krajami kapitalistycznymi. Niepomniernie urósł autorytet Polski w świecie. Wiele naszych inicjatyw politycznych jest życzliwie przyjmowanych przez narody świata. W czasie Zjazdu mówił na ten temat między innymi szef delegacji KPZR, Nikołaj Podgorny, oświadczając, iż polskie propozycje, zmierzające do „zamrożenia” broni nuklearnej w środkowej Europie, bądź stworzenia w Europie środkowej strefy bezzatomowej — mają wielkie znaczenie. Przewodniczący delegacji Włoskiej Partii Komunistycznej — Giancarlo Pajetta, podejmując ten temat w swym przemówieniu powitalnym na Zjeździe, powiedział: „W naszym kraju imię Polski wiąże się dziś z rozumny i trwałymi wysiłkami, zmierzającymi do rozwiązania problemu pokoju w

drodze częściowych, konkretnych, stopniowych rozwiązań”.

Omawiając wspólnie wypracowaną, jednomyślnie przyjętą linię generalną ruchu komunistycznego i państw socjalistycznych, opierającą się wobec krajów kapitalistycznych na leninowskiej zasadzie pokojowego współistnienia, Władysław Gomułka stwierdził, że linia ta została zakwestionowana przez Komunistyczną Partię Chin:

„Kwestionując w istocie rzeczy politykę pokojowego współistnienia i odrzucając hasło powszechnego i całkowitego rozbrojenia, jaką drogę zapobieżenia wojnie, widzi KPCh? KPCh powtarza za Stalinem: „aby wyeliminować niebezpieczeństwo wojny, trzeba znieść imperializm”.

Zniesienie imperializmu to wspólny cel wszystkich komunistów — stwierdza dalej referat KC. — Nie wystarczy jednak proklamowanie tego hasła ani też najbardziej żarliwa za nim agitacja, aby je zrealizować. Jeśli odrzucamy absurdalną myśl zniesienia imperializmu w drodze wojny termojądrowej, to pozostaje jedynie droga zwycięskiej rewolucji socjalistycznej w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych, głównych twierdząc imperializmu. KPCh nawołuje do tej rewolucji, ale nie odpowiada, w jaki sposób do niej doprowadzić w obecnej konkretnej sytuacji.

Przywódcy KPCh zrobili w ostatnich latach wszystko, by zagmatwać wiele problemów, atakują w sposób bezprzykładny i bezpodstawnie KPZR, wręcz oskarżając N. Chruszczowa o konszachty z imperialistami, wysuwając hasła dalekie internacjonalizmowi, w rzeczy samej nacjonalistyczne i nacechowane wielkomocarstwowymi dążnościami.

„Nie ulega wątpliwości — powiedział w referacie Komitetu Centralnego — że zaistniałe rozbieżności nie dadzą się przezwyciężyć w ciągu krótkiego czasu.

Narada międzynarodowa wymaga cierpliwości i dobrego przygotowania. Jednak sprawa, kiedy mają się rozpocząć takie przygotowania i jak długo mają trwać, nie może zależeć tylko od arbitralnej woli KPCh. Przygotowania do narady powinny się rozpocząć wówczas, kiedy wypowie się za tym większość komunistycznych i robotniczych partii. W oparciu o przebieg takich przygotowań należy ustalić termin narady międzynarodowej, w której powinny wziąć udział wszystkie partie. Sprzeciw jednej czy kilku partii nie może jednak być uważany za nieprzebiegłą zapórę dla zwołania narady. W obecnej sytuacji wydaje się rzeczą wskazaną, aby w ciągu najbliższego czasu przystąpić do prac przygotowawczych do narady przy udziale partii, reprezentujących najważniejsze regiony świata (...). Partia nasza gotowa jest wziąć udział w tak pomyślnych pracach przygotowawczych i nie będzie szczędzić wysiłków dla przywrócenia jednolitości i solidarności bratnich partii na gruncie zasad marksizmu-leninizmu”.

Oto jasne, sprecyzowane stanowisko Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w sprawach międzynarodowych, w kwestii naszej polityki zagranicznej i w kwestii jednolitości państw socjalistycznych. Wypracowanie tego stanowiska, zbilansowanie aktywów polskiej polityki zagranicznej za ostatnie lata — to także ważki dorobek IV Zjazdu naszej partii.

PIOTR ŻYCKI



Przed stoiskami „Domu Książki” ruch panował od rana.

Oklaski dla białoruskich gości

Na Stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu i wczoraj w sali gnieźnieńskiego teatru na festynie prasy, radia i telewizji koncertował Państwowy Białoruski Zespół Pieśni i Tańca z Mińska. Wielosobowe barwne widowiskowe zespoły muzyczne cieszą się u nas ogromną popularnością. Wczoraj przekroczyła ona jednak najsmielsze przewidywania organizatorów.

Teatr dosłownie oblegany był przez publiczność, a setki osób próbowało bezskutecznie dostać się na widownię. Białoruscy chórzyci i tancerze podbili serca gnieźnieńskiej publiczności. Mocne i melodyjne pieśni białoruskie i ukraińskie oraz pełne werwy i ludowego humoru polki i charakterystyczne czastuszki w wykonaniu 70-osobowego chóru i baletu nagradzała publiczność rzesistymi oklaskami.

Szczególnie podobać się jednak mogły specyficzne białoruskie piosenki i pieśni inscenizowane, w których pomieściłyśmy tańcem i śpiewem znajduje się jeszcze czynnik teatru, akcji i specyficznego działania się. Na kanwie tradycyjnej formy pieśni, udoskonalonej przez wieki, tworzyły się nowe, stylizowane muzycznie i związane tematycznie z nową problematyką radzieckiej wsi.

Ten właśnie folklorizm i regionalizm oraz uduchowiona forma inscenizacji nadała zespołowi naszych gości ich własny, odrębny styl. Większość pieśni prezentowanych przez zespół napisał jego założyciel i długoletni kierownik artystyczny, zasłużony artysta Białoruskiej SRR Genadij Cytowicz, uczeń w wieloletnim konserwatorium u Tadeusza Szeligowskiego. Choreografia Piotra Akulenoka.

Dziś Białoruski Zespół Pieśni i Tańca zakończył swoje tour née po Wielkopolsce koncertem na stadionie miejskim w Chodzieży. (bi)

Owacyjnie dziękowano artystom Białoruskiego Zespołu Pieśni i Tańca, który w sobotę wystąpił na stadionie 22 Lipca w Poznaniu (patrz zdjęcie). W niedzielę natomiast Zespół wystąpił na scenie gnieźnieńskiego Teatru im. A. Fredry. Niestety, sala Teatru nie mogła pomieścić wszystkich chętnych obejrzenia występów radzieckich artystów. Oba występy — poznański i gnieźnieński — zakończyły się wielkim sukcesem gości.

Fot. — K. Przychodźki



Wokół estrady — zwarty, szeroki krąg rozbawionych widzów...

Wielki festyn w Gnieźnie

Dzień Prasy, Radia i Telewizji

Tego dnia wszystkie ulice gnieźnieńskie prowadziły na nowy stadion sportowy, zbudowany w pobliżu malowniczego jeziora Jelonek. Tutaj właśnie w minioną niedzielę odbyła się wielka impreza, zorganizowana dla mieszkańców Gniezna i okolic przez poznańską prasę, radio i telewizję, przy wydatnej pomocy

Zgółowa oraz J. Unierzyński — dziennikarz z „Expressu Poznańskiego”. Kontakt zostaje nawiązany z „miejsca”. Na podium przed mikrofonem coraz więcej chętnych, utalentowanych... nastolatków, którzy chcą wypróbować swe wokalne zdolności w nowo wyuczonej piosence pt. „Ona ma 20 lat”. Obok nich gorące oklaski zbierają: Bogna Zagórska — laureatka piosenkarzkiego konkursu studenckiego, siedem sympatycznych dziewcząt, w białych bluzeczkach i granatowych spódniczkach: poznańskie „Pogodynki” z Technikum Łączności oraz dwoje laureatów poprzednich „Spotkań”. Solistom towarzyszył zespół muzyczny J. Daberta.

Wykonawców „Spotkań z piosenką” pożegnaliśmy — nieestety — wraz z ostatnim promieniem słońca. Oczekiwany tak długo deszcz spłatał nam wszystkim szczególnie złośliwego figla!

Mimo wielu wysiłków włożonych w staranne przygotowanie do występów na stadionie — imprezę trzeba było przenieść do pomieszczeń zamkniętych. Od godz. 15, w sali Garbarni, przed liczną zgromadzoną publicznością wystąpił Zespół Estradowy Polskiego Radia z solistami: W. Drojecką, B. Biskupską, K. Pakulską i H. Guzikiem. Grała jak zwykle doskonała, Poznańska Piętnastka Radiowa i Zespół J. Millana. J. Flur bawił pu-

sy, Radia i Telewizji był Teatr im. A. Fredry. O godz. 18 rozpoczęła się tam część oficjalna, w której — obok przedstawieli kierownictwo poszczególnych redakcji — wzięli również udział goście z KW PZPR, Wydziału Kultury Prezydium WRN i „Estrady”. Prze mówienie powitalne wygłosił I sekretarz KP PZPR St. Kulesza. Po nim zabrał głos sekretarz KW PZPR E. Zimmer.

Zwrócił on m. in. uwagę na ogromny rozwój prasy w Polsce Ludowej. „Przed wojną ukazywało się w Polsce nieco więcej tytułów pism niż obecnie, ale nakład ich stanowił zaledwie jedną trzecią nakładu pism wydawanych obecnie — powiedział m. in. E. Zimmer... Prasa codzienna i czasopisma ukazywały się — w porównaniu z prasą dzisiejszą — w bardzo niskich nakładach, bo nie przekraczającym 20 tysięcy egzemplarzy. Jedy-ny dziennik centralny — „Ilustrowany Kurier Codzienny” ukazywał się w 100.000 egzemplarzy, a pismo kobiece „Moja Przyjaciółka” miało też 100.000 nakładu. Dziś pism kobiecych mamy 12, a obecna „Przyjaciółka” ma 2 miliony nakładu... Obecnie mamy 26 wydawców prasy krajowej, którzy wydają w jednorazowym nakładzie 22 milionów gazet i czasopism, w tym około 6 milionów egzemplarzy dzienników. W naszym województwie



Wszyscy próbują swoich sił, w piosence pt. „Ona ma 20 lat”

bliczność swoimi monologami, a całość zapowiadali: H. Drygański, J. Hoffmann i St. Strugarek.

W przerwie tego koncertu głos oddano gazecie. O pracy w redakcjach „Głosu Wielkopolskiego”, „Gazety Poznańskiej” i „Expressu Poznańskiego” o historii tych pism, o codziennych zajęciach całego sztabu ludzi w redakcji i drukarni, czuwającego nad tematyką i nowością wychodzenia gazety — opowiadali redaktorzy: J. Knapik, O. Błażewicz („Głos”), Z. Beryt, J. Tułasiewicz („Gazeta”) W. Burtowy i W. de Mezer („Express”). Podobnie przedstawiła się Rozgłośnia Poznańska PR oraz TV.

Spotkanie w sali Garbarni kończy się mocnym akcentem: oto reprezentacja „mocnego uderzenia” — popularny Zespół Niebiesko-Czarnych, kierowany przez W. Wendera, z solistami: Adrianą Rusowicz, Czesławem Niemen-Wydrzyckim, Wojciechem Kordą i Michałem Burano.

Miejscem centralnego punktu gnieźnieńskiego Dnia Pra-

mamy 34 pisma, w tym 4 dzienniki.

Drugą część spotkania wypełniły dalsze występy artystyczne. Oto na scenę wchodzi entuzjastycznie witany Państwowy Białoruski Zespół Pieśni i Tańca, którego kierownikiem artystycznym jest artysta ludowy Białoruskiej SRR Genadij Cytowicz. Piętnaście dźwięki starych pieśni rosyjskich, ukraińskich i białoruskich, a także polskich piosenek. Migają w malowniczym korowodzie kolorowe spódnice.

Z ukraińskich stepów, dokąd zawędrowaliśmy na fali melodii, wyprowadzają nas mali chłopcy w białych koszulkach, z czarnymi kokardkami pod kołnierzykiem. Znowu starzy znajomi z radia, telewizji i wędrowek „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski”. Poznański Chór Chłopców, pod dyrekcją J. Kurczewskiego. Ten występ kończy Gnieźnieńskie Spotkanie z Czytelnikami. (wch)

Socjalistyczna praworządność — obywatelska uczciwość

Ugruntowanie socjalistycznej praworządności to problem niezwykle istotny. W naszym ustroju prawo pełni bowiem nie tylko swoje tradycyjne funkcje, ale również nowe — polegające na organizowaniu życia społecznego, na realizowaniu zasad socjalistycznych stosunków społecznych. Krótko mówiąc: niemożliwe jest socjalistyczne budownictwo bez ugruntowania socjalistycznej praworządności. Ten kapitalny problem znalazł wyraźne odbicie zarówno w kampanii przedzjazdowej jak i w obradach IV Zjazdu partii.

„W pracy rad narodowych i wszystkich organów państwowych — czytamy w materiałach zjazdowych — należy ściśle respektować zasady praworządności socjalistycznej. Instancje i organizacje partyjne powinny czuwać w zasięgu swego działania nad przestrzeganiem tych zasad, zwalczać wszelkie przejawy samowoli, bezprawia i klukowości”.

Omówić w pełni działalność partii w tej dziedzinie, oznacza potrzebę sięgania daleko pamięcią wstecz, przypomnienia problematyki szeregu plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego i realizacji podjętych na nich uchwał. Np. po VIII Plenum KC PZPR, które zapoczątkowało niezwykle ważny etap rozwoju socjalistycznej demokracji, instancje partyjne wzmocniły oddziaływanie na pracę rad za pośrednictwem radnych — członków partii i partyjnych działaczy w radach, co w rezultacie doprowadziło do znacznej poprawy funkcjonowania aparatu administracyjnego. Oczywiście, rozwiązywanie tego problemu do końca wymaga podejmowania różnorodnych środków, dokonywania kompleksowej oceny, koordynowania działalności właściwych instytucji i ich inspirowania. Przykładowo można podać, że dzięki KW PZPR w Poznaniu w ostatnich latach wydatnie ożywiła się profilaktyczna działalność organów prokuratorskich w zakresie tzw. nadzoru ogólnego nad przestrzeganiem prawa. (Chodzi tu o czuwanie nad tym, by decyzje, uchwały, zarządzenia organów administracji — nie kolidowały z obowiązującymi przepisami). Prokuratorskie badania, które inspirował KW PZPR, a dotyczące np. realizacji — przez prezydium rad narodowych — zasad Kodeksu Postępowania Administracyjnego czy ustawy z 15 lipca 1961 roku (jej celem było zapobieganie „przeciekaniu” budulca), lub też przestrzegania ustawodawstwa pracy — rzuciły wiele światła na te problemy i pozwoliły podjąć środki zaradcze. Z korzyścią zarówno dla obywateli jak i organów administracji.

Praworządność socjalistyczna to nie tylko przestrzeganie prawa przez organ państwowe, także przez wszystkich obywateli. Materiały zjazdowe podkreślają, że

„...równocześnie organy władzy ludowej oraz praca wychowawcza instancji i organizacji partyjnych i społecznych, winny zmierzać do umacniania wśród obywateli dyscypliny społecznej i państwowej, poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego”.

Ten postulat jak najszerzej pracy wychowawczej, kształtującej także świadomość prawną społeczeństwa, realizowany jest od dawna. M. in. poprzez organizowanie spotkań (tutaj trzeba by mówić zarówno o inicjatywach KW Partii jak i poszczególnych organizacji np. Komitetu Zakładowego PZPR przy Komendzie Wojewódzkiej MO) przedstawicieli organów administracji państwowej ze społeczeństwem. Spotkania te to nie tylko popularyzacja prawa, ale także wymiana spostrzeżeń, przynosząca obopólne korzyści.

Coraz bardziej powszechny udział czynnika społecznego

w zakresie zarządzania, kontroli i wymiaru sprawiedliwości stanowi inną — stosowaną przez partię — metodę wychowawczą. Ta metoda z jednej strony jest szkołą obywatelskiej postawy, zaangażowania, z drugiej zaś m. in. zapobiega powstawaniu wypadków.

Warto jeszcze wspomnieć o profilaktyce. Zamiast rozważań — przykład. Wszyscy słyszeliśmy o Pruszkowie, o konsekwentnie realizowanym tamże programie walki z chuligaństwem (m. in. drogą rozwoju życia kulturalno-oświatowego). Motorem tego przedsięwzięcia, które znajduje coraz więcej naśladowców, był Komitet Powiatowy Partii w Pruszkowie.

Statystyki, dotyczące szeregu rodzajów przestępstw wykazują tendencje spadkowe. Przestępczość nadal pozostaje jednak ważnym problemem społecznym. Mówią o tym także materiały Zjazdu:

„Organizacje i instancje partyjne powinny dbać o to, aby organa władzy ludowej stanowczo zwalczały takie antyspołeczne zjawiska jak nadużycia i przestępczość gospodarczą, złodziejskie kliki czy chuligaństwo”.

I na tym więc odcinku rola partii jest ogromna. Główna linia frontu walki o ład i porządek przebiega bowiem w zakładzie pracy. A organizacja partyjna predestynowana jest do stworzenia w nim właściwej atmosfery.

„Organizacje partyjne winny w większej niż dotychczas mierze czuć się odpowiedzialne za kształtowanie w zakładach pracy, instytucjach i w każdym środowisku poczucia obowiązku, przestrzegania praw i dyscypliny społecznej, upowszechniania troski o mienie społeczne, zwalczania marnotrawstwa, stworzenia klimatu bezwzględnej potępienia złodziei i marnotrawców” — powiedział na IV Zjeździe partii — Władysław Gomułka.

Przestępca gospodarczy wykorzystuje niedokładną dokumentację, wady organizacji pracy, niedostateczną docieklivość kontroli. Chodzi m. in. o to, by obok tych zjawisk nie przechodzić obojętnie. Potrzebna jest czujność każdego członka partii wobec nieuczciwości i zła, umiejęt-

ność konsekwentnej walki z tymi zjawiskami. O tym problemie mówił na Zjeździe także Ryszard Strzelecki podkreślając, że każdy obywatel powinien czuć się odpowiedzialnym gospodarzem społecznego dobra.

Walka z przestępczością gospodarczą, z pasożytniczym przechwytywaniem części dochodu narodowego, jest ważnym problemem społeczno-politycznym. Ludzie uczciwi, a takich jest większość, nie chcą, by owoce ich trudu i muzułu zagarniali złodzieje i spekulanci. Ludzie pracy pragną stałego ugruntowywania praworządności, a to ich przekonanie wynika z pełnej aprobaty socjalistycznego ustroju. Stąd też masy pracujące w pełni popierają politykę partii i w tym zakresie.

MANFRED LUKOWSKI



Ostatnio nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego ukazało się kilka nowych pozycji w serii „Biblioteki Problemów”:

Narecz Lubnicki „Nauka po-prawnego myślenia” — jest to praca poświęcona zagadnieniom historii filozofii teorii poznania i metodologii nauk. Bardzo przystępna, nie wymagająca od czytelnika specjalnego przygotowania. Ciekawa — dzięki licznym przykładom, wziętym z życia i historii nauki oraz żywemu i bogatemu językowi. Stron 463, opr. płócienna, cena 38 zł.

W. A. Obruchew „Oblicze ziemi” (tłum. z rosyjskiego L. Swiżdzka). Książka oparta jest na materiale zebranym przez autora — wybitnego geologa w czasie licznych ekspedycji naukowych. Przedstawia przystępnie i interesująco najciekawsze i najważniejsze procesy zachodzące na powierzchni ziemi i wewnątrz naszego globu. Stron 327, opr. płóć, cena 35 zł.

E. N. da C. Andrade „Spotkanie z fizyką współczesną” (tłum. z angielskiego R. Gągli). Autor, słynny popularyzator rozpoczyna swą książkę od spraw bardzo prostych i łatwych, ale rzeczy trudniejsze również wyjaśnia przystępnie i jasno. Stron 403, opr. płóć, cena 30 zł.

J. A. V. Butler „Wnętrze żywej komórki” (tłum. z ang. Z. Górskiego i K. Sliwińskiego). Książka poświęcona jest najnowszym badaniom żywych organizmów, a ściślej mówiąc — żywej komórki i wszystkich zachodzących w niej procesów. Dużo miejsca poświęcone jest na omówienie zwyrodniałych komórek nowotworowych. Stron 240, opr. płóć, cena 25 zł.

Partyjni z dalekiej wsi

Z Naprusewa wszystkie drogi do jezior prowadzą. Z jednej strony Anasztazewskie, a z drugiej Naprusewskie, a od północy Powidzkie. Starzy ludzie z Naprusewa powiadali, że wieś w dawnych, dawnych czasach do wielkiej rodziny nadgoplańskich Piastów należała, jeziorami z Gopiem połączona. Ale młodzi śmieją się, że to bajki „po starej babusi”. Młodzi zresztą i z niedawnej historii Naprusewa niewiele rozumieją. Chociaż starają się wierzyć, że tak było, skoro im o tym własny ojciec czy matka opowiada.

Naprusewo nie jest specjalnie interesującym punktem Wielkopolskiej Ziemi. Wioska nie zelektryfikowana, bez szkoły; z gromady Ostrowite prowadzi do niej piaszczyste polne drogi, na których można polować resory — a jednak bije tu serce współczesnej historii naszego kraju, zasłane codzienną, uporczywą pracą kilkunastu mieszkanców wsi, na zwanym partyjnym.

Duszą wsi jest Hieronim Gąsiorowski, Drugim nazwanym, jako że jest II sekretarzem Podstawowej Organizacji Partyjnej. Nie znaczy to wcale żeby Stefan Gąsiorowski — I sekretarz, był mniej szanowany. Nie o to chodzi. Jest listonoszem, człowiekiem światłym i o czytaniu, prowadzi sprawy szkolenia partyjne go, dba o kolportaż gazet i w ogóle o całość pracy partyjnej. Ale Gąsiorowski Drugi jest tegim rolnikiem, traktorystą Kółka Rolniczego i bez niego i sołtysa Zenona Zawadzkiego — też traktorysty — nie wiadomo jakby się historia Kółka Rolniczego potoczyła. A Kółko Rolnicze jest teraz oczkiem w głowie wsi. Posiada trzydziestu dwóch członków. W 1957 roku, kiedy na zebraniu partii postanowiono je złożyć znalazło się zaledwie kilku chętnych — przeważnie członków PZPR. We wsi bowiem gadali, że pewnie przez Kółko będą do spółdzielni przymuszani. Dopiero kiedy w roku 1959 zakupiono agregat ośmotowy, a potem jeden zestaw maszyn i drugi, zaczęli się ludzie przekonywać do tej pożytecznej instytucji.

Rozmawiamy o tym wszystkim w upalny dzień czerwcowy w napruszewskim parku, na zaimprovizowanym posiedzeniu egzekutywy POP, odbywającym się pod zielonym świerkiem.

rowych o repertuarze nowoczesnym. Traktujemy Targi jako imprezę handlową, powinniśmy je również traktować jako okazję pokazania tego, co nowe w twórczości i tego, co z przeszłości weszło do skarbca naszej ogólnonarodowej kultury.

Festiwal wiaży się z wydatkami. Wszystkich kosztów nie może ponosić dotychczasowy organizator Festiwalu Regionalnego — Prezydium DRN Grunwald. To przecież jest sprawa wszystkich dzielnic Poznania, a także tych zakładów pracy, które utrzymują zespoły artystyczne i równocześnie biorą udział w Targach. Koszty — moim zdaniem — należałoby rozłożyć, uwzględnić je już teraz przy opracowywaniu przyszłorocznych budżetów na działalność kulturalną i na ten cel środki zabezpieczyć. To sprawa nie tylko Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, które powoła i z uporem ofiarnych działaczy, coraz bardziej „rozkręca” nasze życie kulturalne.

Powodzenie dotychczasowych festiwali w Parku im. M. Kasprzaka stawia jako pilną potrzebę odnowienie muszli koncertowej. Prosi się ona o lepszy zewnętrzny i wewnętrzny wygląd. Konieczne są ławki przed sceną. Chodzi tu szczególnie o wygodę dla starszych ludzi, a także o gości zmęczonych całodzienną wędrówką po Targach.

Dezyderaty te mają na celu danie pełniejszego wyrazu i lepszej oprawy imprezie, która chyba już na długo pozostanie dorocznym dużym wydarzeniem w życiu naszego miasta.

JÓZEF PIEPRZYK

dwa pokoje, sianowicie prówizoryczną świetlicę. Prowizoryczną, bo na żadne większe imprezy się nie nadaje. Nawet kino nie przyjeżdża do nas, bo nie ma gdzie grać. Chcieliśmy jedną ścianę przebić i te dwa pokoje połączyć. Ta sama sprawa co ze stodołą. Musi być zezwolenie architekta i projekt, i koszty, i licho wie co tam jeszcze. Nogi by człowiek uchodził zanim coś załatwi. Dlatego właśnie liczymy na Zjazd Partii. Już przed zjazdem wie lu ludzi zaczęło się nad swą pracą zastanawiać, a po Zjeździe chyba niektórzy zrozumieją jeszcze bardziej w czym rzecz.

— Myślny tu w dyskusji nad tezami na IV Zjazd też wiele zrozumieli — wtrąca Gąsiorowski Drugi. Toteż naszym zobowiązaniem na XX-lecie Polski Ludowej jest budowa drogi po żniwach. Bez drogi jesteśmy tu odcięci od świata. Nawet żaden prezydent z powiatu czy województwa tu nie zagląda. I nie ma się co dziwić. Dojazd tu trudny, a w jesieni i na wiosnę, podczas deszczów — prawie niemożliwy. Z tej racji młodzież nasza jest pozbawiona jakiegokolwiek pomocy w rozwijaniu życia kulturalnego, a my sami nie potrafimy w tej dziedzinie im pomóc. Cóż, znamy się na rolnictwie, a i to jeszcze nie najlepiej. Wprawdzie przewodniczący ZMW co dwa tygodnie kilka książek z biblioteki gromadzkiej dla młodych przywozi, ale to za mało. Toteż kiedy wreszcie będą u nas lepsze drogi, a potem światło elektryczne — zmieni się jeszcze bardziej życie Naprusewa.

Upał już żelazo kiedy opuszaliśmy Naprusewo. W Ostrowie dekorowano właśnie siedzibę Gromadzkiej Rady Narodowej i Gromadzkiego Komitetu PZPR biało-czerwonymi proporczykami. Było to na dwa dni przed IV Zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

BARBARA MOSIĘŻNA

„Dzień pierwszy — dzień dzisiejszy“

22 lipca br. w warszawskim Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego otwarta zostanie ogólnopolska wystawa jubileuszowa pn. „Dzień pierwszy — dzień dzisiejszy”. Jej zakres tematyczny obejmuje życie gospodarcze, polityczne, społeczne i kulturalne naszego kraju od 1944 r. do chwili obecnej. Przedstawiony będzie dorobek wszystkich województw kraju, metodą porównania między pierwszymi a ostatnimi laty powojennego Dwudziestolecia. Wystawa adresowana jest przede wszystkim do młodzieży, której poważny procent pierwsze powojenne lata naszego kraju zna już tylko z opowiadań, publikacji i książek.

Znawcy przedmiotu twierdzą, że wystawa ta może być zapowiedzią przewrotu w naszym muzealnictwie. Organizatorzy, w trosce o jak największą atrakcyjność, zrezygnowali z konwencjonalnych form ekspozycji. Bogate treści ideowe przekazywane będą zwiedzającym przy pomocy szeregu środków dźwiękowych i wzrokowych.

Głównym akcentem wystawy będą projekcje filmowych montażów dokumentalnych, opracowanych ze starych kronik przez znanego filmowca — Wacława Kazimierczaka. Na dwóch połączonych ze sobą ekranach oglądać będzie można kontrastowe zestawienie sekwencji filmowe, ukazujące fragmenty budowy i odbudowy kraju. Podstawowe reformy społeczne, powrót ludzi z tułaczki wojennej, walki z bandami, emisja pierwszych pieniędzy — pierwsze osiedla, zakłady przemysłowe, szkoły i uczelnie — aż do wielkich osiągnięć ostatnich czasów. Oto dla przykładu dwie zsynchronizowane ze sobą sekwencje filmowe: powstające nowe szkoły i pierwsze zastępy dzieci rozpoczynających naukę, pierwsze prymitywnie budowane stat-

ki i aktualny obraz pracy stoczeni..

Medzy poszczególnymi sekwencjami filmowymi zwiedzający będą oglądać efektownie iluminowane fotografie, przedstawiające rozmaite obiekty przemysłowe i kulturalne, oraz wzrastające znaczenie Polski na arenie międzynarodowej.

Poza montażem dokumentów filmowych, przezroczykami, fotografiami — zwiedzający poznają się z makietami fabryk, urządzeń przemysłowych, statków, wagonów, ciągników, dźwigów. Wśród eksponatów znajdują się również oryginalne odezwy, zarządzenia z pierwszych dni władzy ludowej (m. in. egzemplarz Manifestu Lipcowego), broń używana lub zdobyta w walce z bandami, oryginalne transparenty, sztandary postępowych partii i ugrupowań politycznych. Przez „historyczne” już głosniki z 1944 — 1945 r. nadawany będzie montaż autentycznych komunikatów władz państwowych z tamtych lat.

Zwiedzanie ekspozycji będzie miało niecodzienny charakter. Nie będzie np. przewodników. Publiczność „oprowadzać” będzie po wystawie otwarzany z nagrami magnetofonowych specjalny komentarz.

Wystawa „Dzień pierwszy — dzień dzisiejszy” będzie przez sześć miesięcy ekspozowana w Warszawie. Obecnie rozważa się projekt zorganizowania z najciekawszych, najbardziej reprezentatywnych materiałów wystawowych ekspozycji objazdowej, która mogłaby odwiedzić większe ośrodki kraju. Gorąco apelujemy do organizatorów wystawy, by projekt ten doczekał się realizacji. Dla tysięcy naszych czytelników, przede wszystkim młodzieży, byłaby to atrakcyjna, poglądowa lekcja najnowszej historii Polski. (le)

Sesja przyszłych naukowców

Wśród szeregu form pracy, podejmowanych przez organizację ZMS-owską naszego województwa, do godnych podkreślenia należą sesje naukowe, organizowane w szkołach średnich, na temat aktualnych problemów politycznych i gospodarczych naszego kraju. W sobotę, 20 bm. odbyła się w Małej Auli UAM w Poznaniu wojewódzka sesja naukowa dla przedstawicieli szkół średnich całego województwa, wzięła udział 83 sesje, odbyły na terenie szkół, które objęły 11 tysięcy młodzieży. Wśród prac, nadesłanych do oceny jury wojewódzkiego — wytypowano 6 najlepszych, z czego 3 były czytane i dyskutowane na wojewódzkiej sesji.

Z wielkim zainteresowaniem młodzież wysłuchała referatu Urszuli Dembskiej z Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Poznaniu, która w sposób szeroki i wszechstronny potraktowała temat „Polska nad Odrą, Nysą i Bałtykiem”. Stefan Drobniak z Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Kaliszu, wybrał formę literacką dla pokazania wysiłku żołnierza polskiego i radzieckiego w walce o Ziemię Zachodnią. Od czytał na sesji swe opowiadanie pt. „Cena granicy”, zdradzając talent pisarski. Dużą pracowitością i bogactwem szczegółów odznaczał się referat Krystyny Poczekaj z Liceum Ogólnokształcącego w Gnieźnie na temat: „Nowe gałęzie przemysłu wielkopolskiego w ostatnim XX-leciu”.

Sesję, odbył z inicjatywy KW ZMS, zajął sekretarz J. Nemoudry, a uświetnili m. in. swą obecnością: prorektor UAM — prof. dr F. Koebke, wicekurator, inż. J. Pająk oraz kierownik Wydziału Szkolnego KC ZMS, R. Poterski. (az)

Księgowanie...na maszynach

Z inicjatywy Zarządu Głównego Stowarzyszenia Księgowych odbyła się niedawno w Poznaniu ogólnopolska narada na temat programu i zakresu szkolenia organizatorów i operatorów księgowania przy pomocy maszyn. W nawiązaniu do tej, podczas której omówiono również zasady unifikacji metod szkolenia i wymieniono doświadczenia, uczestniczyli m. in. przedstawiciele Ministerstwa Finansów, Zarządu Głównego Stowarzyszenia i istniejącego przy nim Centralnego Ośrodka Szkoleniowego oraz ośrodków szkoleniowych w Warszawie, Katowicach i Łodzi.

Podczas konferencji wyrażano się pochlebnie o poznańskim ośrodku Stowarzyszenia, w którym szkoli się na maszynach do księgowania kursantów z różnych stron kraju. Ogólnie oceniono, że ośrodek ten jest najlepiej zorganizowany w kraju i wyróżnia się zarówno poziomem szkolenia jak też opracowanymi skryptami. (1)

INFORMUJEMY

W związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej: 23. bm., w godz. 7.30—14.30 dla ulicy: Poznańskiej od nr 18—54 i 25—41 oraz 24. bm., w godz. 7.30—14.30 dla ulic: Kochanowskiego 1—6 i 17—21, Dąbrowskiego od 23—39, Krasieńskiego 13—19, Mickiewicza 1—9.

CZERWIEC 22 poniedziałek	Pauliny, Flawiusza Słońce: 3.30—21.18
--	---

TEATRY

MARCINEK — g. 11 „Teatr Pietruski”; pozostałe teatry — nieczynne.

KINA

APOLLO — g. 12.30, 15.30, 17.45 i 20.15 „Życie nie jest łatwe” (włoski, 16 l.); BAŁTYK — godz. 15.30, 18 i 20.15 „Zona dla Australijczyka” (pol., 12 l.); CZERNA-STKA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Wyspa tajemnicza” (ang., 12 lat); GONG — g. 10—12 „W pogoni za meteoritem” (czeski, 12 l.), g. 16, 18 i 20 „Sami zakochani” (włoski, 16 l.); GRUNWALD — g. 17.30 i 20 „Babette idzie na wojnę” (franc., 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Siódmy przysięgły” (franc., 16 l.), g. 15.30, 18 i 20.15 „Madame de...” (franc., 16 lat); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17 „Ali i wielbił” (ang., 9 l.), g. 19.30 „Dziewczynka z obcego domu” (polski, 16 l.); O

Do 15 bm. — 8 mln. zł

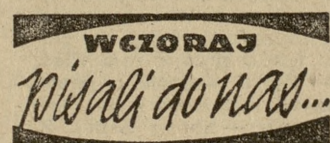
Piękniej się osiedla za Wartą

Jeszcze w tym roku dzieci Nowego Miasta otrzymają do swej dyspozycji 8 nowych placów zabaw. Z chwilą przekazania ich do użytku, co ma nastąpić 22 lipca, rodzice spokojnie będą mogli wykonywać swoje zajęcia domowe, wiedząc, że pociechy bawią się w miejscach do tego przeznaczonych.

Nowe place, na których obecnie trwają prace wykonawcze, powstają w czynach społecznych podjętych z okazji IV Zjazdu Partii i XX-lecia PRL przez załogi zakładów oraz mieszkańców tej dzielnicy.

Na 2 hektarach w Antoninku kończą się w tej chwili prace przy ustawianiu huśtawek, montowaniu równoważni itp. Plac, którego wykonawcami są: Obwodowy Komitet FJN, tamtejszy Komitet Blokowy oraz załogi Poznańskiej Huty Szkła oraz Spółdzielni Chemicznej — gotów będzie 22 lipca br.

Przy ul. Nadolnik również powstaje plac zabaw. I w tym przypadku nad jego urządzeniem pracują społecznie załogi zakładów Nowego Miasta.



● O nieznanym ustawodawstwie pracy w poznańskim MHD — Drogerie pisze do nas Tadeusz P. z Pyzdr. W kilka dni po zachorowaniu (początek maja 1964) i po przesłaniu zwolnienia lekarskiego do firmy otrzymał zwolnienie z pracy. Liczne interwencje w dyrekcji nie przyniosły skutku.

● O mleku, które stało się wazrą, donoszą nam mieszkańcy Lwówka w powiecie nowotomyskim, zapytując jednocześnie, kto jest temu winien?

● W styczniu br. dostarczono nam prenumerowane gazety przeważnie co piąty dzień. Po interwencji na pocztę w Kostrzynie zaczęto prasę doręczać regularnie. Ale na następny kwartał listonosz odmówił przyjęcia dalszej prenumeraty. Widzimy, jakie skutki przynosi służba załatwienia — pisa mieszkańcy Strumienia.

● Klienci sklepu spożywczego MHD — Południe, przy ul. Ostrowskiej proszą, by chociaż na okres upałów wstawiono do sklepu chłodziła. Wszelkie tłuszcze nabywane są obecnie w stanie płynnym.

● Po zmianie torowisk tramwajowych, przy ul. Polnej zapomniano o usunięciu gruzu. Czy nazwa naszej ulicy usprawiedliwia ten stan — zapytują mieszkańcy?

● Gdzie mam oddać telewizor do reperacji? — zapytuje mieszkaniec Dymaczewa. Pierwszą naprawę w ramach gwarancji dokonał punkt SOT-II na Dębu. Obecnie odmawia on przyjęcia twierdząc, że nie dokonuje napraw w Dymaczewie. Dlaczego mógł wykonać pierwszą, a drugiej odmawia?

● Spółdzielnia Pracy Malarzy w Poznaniu, przy ulicy Chudoby zawiadamia nas, że w czasie wykonywania prac malarskich na terenie MTP opryskano farbą klejową przechodnia. Zaproponowano mu wycofanie garnitur. Po szkoleniu jednak żądał zapłaty za nowy (o zażaleniu tym pisaaliśmy w tej rubryce).

Odpowiadamy

Witold Kałużny. Urlopy okolicznościowe dotyczą tylko tych pracowników, którzy mają normalne godziny zatrudnienia. (1305) Jerzy — Tadeusz. O wydanie prawa jazdy, zawieszono wyrok sądowy, można ubiegać się dopiero po upływie okresu, na który sąd cofnął skazaniu posiadanie prawa jazdy. Wcześniej otrzymywanie go jest niemożliwe. (1064)

LIMPIA — g. 9.30, 12.15, 15, 17.45 i 20 „General Della Rovere” (włoski, 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Dziwna dziewczyna” (jug., 16 l.); PALACOWE — g. 10 „Dziwłans” (USA, 12 l.), g. 12, 15.30 i 19 „Biały kanion” (USA, 14 lat); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 15.30, 18 i 20.15 „Skazani na mecz” (radz., 12 l.); RUSALKI (Szwedzi) — nieczynne; SCALA — g. 15.30, 18 i 20.30 „Harakiri” (jap., 16 l.); TECCA — g. 16, 18 i 20 „Dzika młodzież cioci” (weg., 16 l.); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Wszystko dla psów” (franc., 12 l.); WILDA — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Cartouche — zbroja” (franc., 14 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — nieczynne; ZNIEZ (Żabikowo) — nieczynne.

MUZEJA

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa naszynek ceramicznych Anny Brokowskiej-Jeziorskiej — wystawa plakatu Zbięgniwa Kaji — g. 10—20. SALON PTF (Paderewskiego 7) Wystawa pt. „X rok pracy Sekcji Artystycznej PTF” — g. 10—17. WOJEW. OŚRODEK INF. TURYSTYCZNEJ (Stary Rynek 10)

Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych oraz Zakładów Produkcji Części Zamiennych.

Dalsze place urządza się przy ul. Warszawskiej, w Krzeszynie, Chartowie, na Żerzu, Szczepankowie i Starolecie. To ostatnie miejsce do zabawy urządził tamtejszy PGR.

Po oddaniu tych placów do użytku na Nowym Mieście będzie ich ogółem 17, gdyż 9 wykonano także w czynach społecznych w poprzednich latach.

Ponadto w tej dzielnicy, w której postanowiono w tym roku zrealizować prace społeczne za 15 mln. zł przystąpiono na Minikowie do urządzania na 15 ha ogródków działkowych. Do tej pory wykonano już sporo. Całość prac wyniesie 1.500 tys. zł, a do tychczas zrealizowano ich za ponad 220 tys. zł.

Na Nowym Mieście, posiadającym jeszcze wiele dróg bez twardej nawierzchni, mieszkańcy wyrażali w tym roku 17.970 m² chodników i jezdni. Na 23,7 ha posadzono drzew m. in. w Antoninku i Kobylempolu. Zalesianiem terenów zajęli się studenci Politechniki Poznańskiej i młodzież szkolna. Do 15 bm. czyn ten wyniósł blisko 770 tys. zł.

Jeśli już mowa o młodzieży, to warto podkreślić, że ona właśnie zadbała wiosną o istniejące zieleń, zasiewając tam gdzie zasiała tego potrzebą nową trawę, a na innych skwerach zajęła się porządkowaniem.

„Kapitałny remont” na największym, dzielnicowym placu zabaw przy ulicy Gdańskiej (Śródk), przeprowadziła pracownica Spółdzielni Pracy „Budowlanej”, im. „2 Lipca”, „Pokój”, „Technochemii”, im. „F. Dzierżyńskiego” oraz „Pozbeto” i harcerzy. Ten czyn pozwolił na zaoszczędzenie 500 tys. zł.

Dzięki ofiarności mieszkańców oraz pracowników zakładów Nowego Miasta do 15 bm. wykonano czynów społecznych wartości 8 mln. zł. Prace trwają w całej pełni i można się spodziewać, że tegoroczne zobowiązania dla uczczenia IV Zjazdu Partii i XX-lecia PRL, będą wykonane. (a)

Koszule z Poznania do dalekich krajów

Niedawno, z okazji MTP, odbyła się konferencja prasowa w Spółdzielni Pracy Krawieckiej „Pokój”. Mieści się ona od roku w nowym gmachu o przestronnych halach produkcyjnych. Prezes Spółdzielni, Maria Piękniewska oprowadzała dziennikarzy po nowoczesnym zakładzie, zatrudniającym około 400 pracowników, podkreślając ogromne zmiany, które zaszły w organizacji pracy i wzroście wydajności. To wszystko nie pozostało bez wpływu na dynamiczny wzrost produkcji eksportowej, która wykazuje stałą tendencję rozwojową. Obecnie Spółdzielnia realizuje zamówienia na dostawy koszul do Anglii, ZSRR i Kuwejtu. Ponadto odbiorcami są również Triest, Kongo, Szwajcaria i Finlandia.

W rozwoju Spółdzielni niepoślednią rolę odegrała praca znanej działaczki ruchu spółdzielczego Marii Piękniewskiej. (az)

Wystawa plakatu turystycznego — godz. 10—17. BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM (Ratajczaka 36/40) — „600 lat książek w Poznaniu” — godz. 10—18. PALAC KULTURY — Wystawa prac Fr. Burkiewicza oraz rzeźby M. Niemca — g. 10—18. ZPAP (Arsenal) — Wystawa malarstwa Czesława Rzepińskiego. BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — „XX-lecie Twórczości Poznańskiego Środowiska Literackiego” — godz. 10—15.

DYZURY

SZPITAL WOJSKOWY — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Grunwaldzka, telefon r. 656-52); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dziecięca do lat 14 (ul. św. Józefa nr 9/9, tel. 536-21). MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR. ul. Kościuszki 103, tel. 86-86. APTKI: Czerwonej Armii 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. — TYLKO DYZUR NOCNY: Główna 53, Dzierżyńskiego 138/140, Starolecka 79.

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Nr 3 POZNAŃ, ulica Solna 12 — przyjmie pracowników stałych, jak również na drugą zmianę do pracy zaraz każdą ilość:

- MURARZY,
- TYNKARZY,
- ROBOTNIKÓW,
- BETONIARZY,
- CIESLI,
- MALARZY,
- LASTRIKARZY.

Praca w akordzie — uposażenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Hotel bezpłatny i stołówka na miejscu. Przedsiębiorstwo przyjmie również kandydatów do przuczenia w zawodzie murarskim, po ukończeniu 18 roku życia. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Placy — Poznań, ul. Solna 12, pokój 22. K3709

SPOŁDZIELNIA MLECZARSKA W POZNANIU, ul. Kolejowa 57 — zatrudni natychmiast 4 KIEROWCÓW NA SAMOCHODY CIĘŻ.

Wynagrodzenie od 1.600 — 2.500 zł. Zgłoszenia w Sekcji Zatrudnienia. Reflektuje się tylko na pracowników zamieszkałych w Poznaniu. K3777

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA W POZNANIU, ulica Majakowskiego nr 92, przyjmie natychmiast:

- KIEROWCÓW z I, II i III kat. pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych;
- ROBOTNIKÓW do prac przeładunkowych w transporcie samochodowym.

Dla kierowców i robotników zamieszkujących w mieście w hotelu robotniczym. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Plac Przedsiębiorstwa, tel. 710-71, 72 i 73 oraz kierownicy Baz, telefon 643-15 i 515-84. K3819

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” zatrudnią z dniem 1 lipca 1964 r. a najpóźniej od dnia 1 września 1964 r.:

MGR. INŻ. MECHANIKÓW I CHEMIKÓW, którzy po dwuletniej praktyce przejdą do pracy na kierownicze stanowiska w Olsztynskich Zakładach Opon Samochodowych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Z. P. Gum. „Stomil”, Poznań, ul. Starolecka 18, który poda szczegółowe warunki pracy i płacy w dn. 25 i 26 czerwca 1964 r. K3830

MURARZY oraz MURARZY KOMINOWYCH na budowę wieloletnią w Poznaniu — przyjmie POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INŻYNIERYJNYCH „HYDROBUDOWA 9”.

Praca na I i II zmianie. Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Dla pracowników zamieszkujących w mieście w hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Plac — Poznań, ul. Świętosławska 12. K3858

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 2 W POZNANIU — przyjmie natychmiast do pracy:

- 1 OPERATORA do obsługi agregatu tynkarskiego — z uprawnieniami,
- 1 OPERATORA do obsługi żurawia wieżowego — z uprawnieniami,
- 2 OPERATORÓW do obsługi koparek — z uprawnieniami.

Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia PPB nr 2 — plac Wolności 14, pokój 104. Wynagrodzenie w myśl układu zbiorowego pracy w budownictwie. Praca na terenie miasta Poznania. K3826

3 EKONOMISTÓW na stanowisko nauczycieli przedmiotów ekonom., od 1 września br. — poszukujemy.

Zgłoszenia należy kierować do TECHNIKUM EKONOM. CRS, WIECBORK, ul. Pocztowa 11, tel. 55 albo 139. Stołówka i mieszkanie zapewnione. 24245g

PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE zatrudni zaraz:

- INŻYNIERA - MECHANIKA wzgl. TECHNIKA na stanowisko głównego mechanika;
- INŻYNIERA wzgl. TECHNIKA na stanowisko technologa produkcji;
- 2 KSIĘGOWE z praktyką i odpowiednim przygotowaniem;
- MASZYNISTKĘ ze znajomością prowadzenia sekretariatu — wykształcenie średnie.

Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi.

Wynagrodzenie wg uchwały zarządu CZSP nr 39057 dla przedsiębiorstw kat. „S”. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K3869.

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT ELEWACYJNYCH W POZNANIU, zatrudni natychmiast:

TECHNIKA BUDOWY w Kier. Robót w Zaganiu.

Wynagrodzenie i dodatkowe świadczenia wg UZP w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia PPPE — Poznań, ulica Woźna 11. K3883

— ZEGARMISTRZÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych zatrudnimy w zakładach usługowych w Poznaniu, Ostrowie Wlkp., Pile, Jarocinie, Kaliszu, Nowej Soli, Zarach, Lubsku, Zielonej Górze, Gorzowie, Międzyzdrojach, Szczecinie.

— ZŁOTNIKÓW — JUBILERÓW — GRAWERÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych zatrudnimy w zakładach usługowych w Ostrowie Wlkp., Kępnie, Zielonej Górze, Szczecinie.

Podania, życiorysy i odpisy świadectw kierować bezpośrednio do Dyrekcji PHD „JUBILER” w POZNANIU, plac Wolności 3. K3820

INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami, długoletnią praktyką, znającego zagadnienia inwestycyjne przyjmie zaraz PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K3976.

Komunikaty

WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ — PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNAŃ zawiadamia, że Uchwałą nr 8/86/64 Prezydium Rady Narodowej m. Poznania z dnia 28 lutego 1964 r. wprowadzono w życie z mocą obowiązującą od dnia 23 marca 1964 r. co następuje:

- powierzchnia użytkowa lokali w budynkach prywatnych zarządzana przez jednego administratora nie może wynosić więcej niż:
 - 10.000 m² w budynkach bez urządzenia c. o.,
 - 8.000 m² w budynkach z urządzeniem c. o.,
- stawki miesięczne z tytułu kosztów prowadzenia administracji prywatnych budynków za 1 m² powierzchni użytkowej lokali wynoszą:
 - dla prywatnych administratorów 0,25 zł
 - dla Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości 0,28 zł
 - dla Spółdzielni Administratorów 0,30 zł K3944

Uwaga mieszkańców ulicy Dąbrowskiego na oddachu od ulicy Cienistej do Al. Polskiej oraz przyległych.

Zakłady Gazownicze Okręgu Poznańskiego podają do wiadomości, że w dniu 22 czerwca 1964 roku, od godziny 8.30 do godziny 11.00 ZAMYKAJĄ DOPŁYW GAZU.

Przerwa w dopływie gazu następuje na skutek podłączenia do miejskiej sieci gazowej Technikum Energetycznego, przy ulicy Dąbrowskiego.

Zwraca się uwagę użytkownikom energii gazowej, aby w podanym wyżej terminie nie korzystali z urządzeń gazowych oraz o dopilnowanie zamknięcia kurków gazowych przy gazomierzach.

Za ewentualne wypadki ZGOP nie ponoszą odpowiedzialności. K3982

Praca

Poszukuje elektromontera do pracy — współpracownika lub nadzoru z prawem wykonywania robót ogólnobudowlanych, elektrycznych. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9459p.

Warsztaty Maszyn Biurowych Poznań, pl. Wolności 2 zaangażują ucznia w zawodzie mechanika. 25186g

Uczniów malarskich przyjmie — mistrz malarski, Poznań, Dąbrowskiego 330. 25570g

Prasowaczka — potrzebna, specjalność koszułki męskie. Zgłoszenia: Rogalińskiego 16, narożnik Winklera. 25411g

Przyjmę dekarza i robotnika przyręczanego. Zgłoszenia: Szweska 9 m. 8, od godz. 17. 25704g

Uczniów malarskich przyjmie. Mostowa 16 m. 8, godz. 16—18. 25839g

Stokum stółzowa bez mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25222g.

Przyjmę zaraz emerytkę do dziecka. Kościuszki 110 m. 1. 25242g

Starsza uczciwa poszukuje pracy u osób dorosłych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25297g.

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Dąbrowskiego 43 m. 18. 25313g

Leżka

Zaoczne (korespondencyjne) kursy księgowości organizuje Oddział Poznańskich Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poczta 4, skrytka pocztowa 1211. K1930

Tańców towarzyskich wycieczka Adela Szczurkówny. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 23665g

Kuchnia

Nożycy rolkowe do cięcia blachy do 8 mm i przeciągarkę kupię. Baczkowski, Krotoszyn, Rynek 16. 9714p

Kupię maszynę do pisania walizką lub biurką. Poznań, Lampowa 3 m. 13. V piętro, telefon 627-00. 25242g

Kupię walce do krawienia blachy grubości 4 mm. Wiadomość kierować: Poznań, tel. 627-03. 25253g

Kupię opony 560 x 14, tel. 632-31. 25293g

Spółdzielca

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 21786g

Siatkę parkową na klaki i siła polecam. Czerwonej Armii 23. 23331g

Sprowadzę kompletne urządzenie do kanalizacji wody wraz z hydroforem czeskim. Antoni Spychalski, Grzępy, powiat Czarnków. 9703p

Siatkę parkową sprzedam wszelkie ilości. Poznań — Szczepankowo, ul. Chotomskiej 49, autobus z Rataj nr 62. 25227g

Sprowadzę tokarnie w b. dobrym stanie, produkcyjne, rok 1955. Telefon 717-56 (informacja). 25260g

Sprzedam skrzypce okazjonalnie. Górczyn, Andrzejewskiego 14 m. 6. 25245g

Kompost 5-letni ca 20 ton sprzedam. Środa Wlkp., tel. 774. 25276g

Sprzedam drzewo na caju dom. Józefa Żerko, Niedzwiedzi, poczta Rówieć, pow. Wągrowiec. 25303g

Komplet stołowy sprzedam. Wiadomość: telefon 501-42, od godz. 20—22. 25222g

Samochody

Sprzedam okazjonalnie motorower „Jawa”, stan dobry. Telefon 432-20. 25223g

Sprzedam samochód „Syrena” typ 101, przebieg 19.000 km, Mińska 54 (Osiedle Warszawskie). 25002g

Samochód osobowy „Hansa”, stan dobry, sprzedam za 14.000 zł. Drezdenko, Poniatowskiego 25, Łuczko. 97122g

Sprzedam samochód „Skoda” furgon 1101. Ogładać po godzinie 16. Zielona Góra, Dąbrowski 19. K3973

Sprzedam tanio motocykl „WFM”. Ogrodowa 10, podwórze, do godz. 18. 25323g

Karosa stalowa furgon „DKW” z tylną osią kołami, oponami, ceną 1.800 zł sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 31, garaż 35. 25022g

Lokale

Dwupokojowe z kuchnią, duże samodzielne, słoneczne III pr., śródmieście — zamienie na mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25158m.

Paniąka pracująca poszukuje pokoju najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25075g.

Przyjmę panów na pokój. Poznań, Dwieńska 75 m. 1 (Junikowo). 25634g

Przed meczem Polska - Włochy

Kadra piłkarzy już w Poznaniu

Kadra polskich piłkarzy powróciła z Rzymu i została zakwaterowana w Ośrodku Sportowym przy ul. Chwiałkowskiego 34 w Poznaniu, gdzie będzie przygotowywała się do rewanżowego meczu z Włochami. Spotkanie to, jak informowali, rozegrane zostanie 25 bm. na stadionie im. 22 Lipca o godz. 18.30.

Przyjazd piłkarzy włoskich spodziewany jest najpóźniej w dniu jutrzejszym. Ekipa włoska zamieszka w hotelu „Merkury” wraz z sędziami z NRF.

PZPN — Okręg Poznański w dalszym ciągu rozprowadza bilety (zbiorowo) w sekretariacie przy pl. Kolegiackim 17 parter od godz. 9. Indywidualnie bilety nabywać można w placówkach „Orbisu”. (p)

Spertakiada wielkopolskiej młodzieży szkolnej — otwarta

Około 1200 chłopców i dziewcząt szkół podstawowych Wielkopolski, wyłonionych w powiatowych eliminacjach, stanęło w niedzielę do trzydniowych finałów. Stadion Energetyka, na którym odbywa się Spartakiada, zorganizowana dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej, już w pierwszym dniu rozbrzmiewał gwarem młodzieży, dopingującej swoich zawodników do największego wysiłku w celu odniesienia zwycięstwa. Nie przeszkadzał młodym entuzjastom sportowym nawet deszcz, który w pewnych chwilach stał się dość dokuczliwym.

Jako pierwszą konkurencję, ukończono czwórboj lekkoatletyczny, a w godzinach popołudniowych wyścigi sztafet oraz ćwiczenia gimnastyczne wolne i na przyrządach. Ze względu na ulewny deszcz, musiano zrezygnować z uroczystego otwarcia oraz pokazów masowych w gimnastyce, w których wystąpić miała młodzież szkół podstawowych oraz średnich z Kalisza.

Pokazy młodzieży szkół podstawowych odbędą się w ostatnim dniu Spartakiady. Nie będziemy, niestety, już oglądać efektownego występu młodzieży kaliskiej.

W punktacji czwórboju w konkurencji chłopców i dziewcząt uzyskano następujące wyniki: — Chłopcy: 1) Szkoła Podstawowa nr 41 Ostrów — 643 pkt., 2) Szkoła Podst. przy Lic. Og. w Krotoszynie — 595 pkt., 3) Odolanów — 574 pkt., 4) Szk. Podst. nr 2 w Krotoszynie — 563 pkt., 5) Trzcianka — 540 pkt., 6) Szk. Podst. nr 8 Gniezno — 533 pkt. Dziewczęta: 1) Szk. Podst. nr 46 Poznań — 492 pkt., 2) Szk. nr 8 Gniezno — 444 pkt., 3) Szk. Podst. 71 Poznań — 420 pkt., 4) Szk. Podst. nr 2 Nowy Tomyśl — 390 pkt., 5) Szk. nr 34 Poznań — 368 pkt. i 6) Szk. Podst. nr 74 Poznań — 315 pkt.

Zdobywcy dwóch pierwszych miejsc poszczególnych konkurencji. Chłopcy — 60 m: 1) H. Ratajczak (46 Pz) — 7.4, 2) A. Warzyński (34 Pz) — 7.7, skok w dal H. Ratajczak — 531 cm, 2) R. Tomczak (8 Gn.) — 499 cm, skok wzwyż 1) L. Białkowski (71 Pz.) — 155 cm, 2) R. Kromolicki (74 Pz.), rzut piłką palantową 1) M. Kizior (40 Pz.) — 77.14 m, 2) L. Białkowski — 65.44 m. Dziewczęta — 60 m: 1) A. Kmiecik (41 Ostr.) — 8.2, 2) B. Paul z tej samej szkoły — w identycznym czasie, skok w dal 1) B. Paul — 4.73 m przed A. Kmiecik — 4.55 m, skok wzwyż 1) H. Walczak (41) — 130 cm, 2) D. Zych (Krot.) — 130 cm. Rzut piłką palantową 1) A. Sidler (Dolanów) — 52.74 m, 2) G. Sykula (8 Gn.) — 48.74 m.

Wyniki sztafet 4x60 m dziewcząt: 1. Szkoła 41 Ostrów — 33.0 sek., 2. Szk. Podst. przy Liceum Og. Krotoszyn — 33.3, 3. Szk. 8 Gniezno — 33.8, 4. Odolanów — 35.0, 5. Trzcianka — 35.8, 6. Szk. Podst. 2 Krot. — 36.4. Chłopcy: 1. Szk. Podst. 46 P-n — 31.0, 2. Szk. 8 Gn. — 31.8, 3. Nowy Tomyśl — 32.0, 4. Szk. 74 P-n — 32.1, 5. Szk. 34 P-n — 35.8, 6. Szkoła Podst. 71 P-n — 33.4.

Gimnastyka wolna i na przyrządach: Dziewczęta: 1. Szk. 71 — 140.0 pkt., 2. Szk. 25 P-n — 135.95, 3. Szk. Podst. 69 — 134.01, 4. Szk. Podst. 41 Ostrów — 133.55, 5. Szk. Podst. 8 Gniezno — 133.10, 6. Szk. nr 2 Oborniki — 104.5. Chłopcy: 1. Szk. 71 P-n — 143.35, 2. Szk. 12 Kalisz — 136.70, 3. Szk. 3 Gniezno — 134.90, 4. Szk. 2 Oborniki — 131.95, 5. Szkoła 1 Opalenica — 131.35, 6. Szkoła 49 P-n — 119.30 pkt. (Ap)

Komar 19.50 w kuli

Podczas międzynarodowych zawodów w Budapeszcie młody polski miotacz Władysław Komar ustanowił w pchnięciu kulą nowy rekord Polski wynikiem 19.50 m.

Niemiec Manfred Preussger NRD ustanowił podczas zawodów w Berlinie nowy rekord Europy w skoku o tyczce wynikiem 5.02 m.

Hokeiści Warty i Startu w finale

Do rozgrywek półfinałowych o mistrzostwo Polski juniorów w hokeju na trawie, nie stawili się zespół Pomorzana z Torunia.

Warta zremisowała z Grunwaldem 2:2 i pokonała Start Gniezno 8:1. Grunwald uległ jedenastce gnieźnieńskiej 1:2 i odpadł od rozgrywek finałowych. Dwie pierwsze drużyny zmierzą się w walce o tytuł mistrza z dwoma zespołami grupy śląskiej. (x)

dalekopisem

● Siatkarze wrocławskiej Gwardii zostali mistrzem Spartakiady XX-lecia a wicemistrzostwo przypadło Pogoni Szczecin.

● IV etap VII Wyścigu Przyjaźni na trasie z Ostrowy do Trzycia zakończył się pełnym sukcesem kolarzy Czechosłowacji, tak w konkurencji indywidualnej jak i zespołowej.

● Na sztucznej jeziorze Witka koło Turzowa w wyścigach motorowodnych w konkurencji międzynarodowej przy udziale zawodników 11 państw w biegu głównym zwyciężył Kurt Mischke NRD, który zdobył puchar „Expressu Wieczornego” im. R. Pragi. Polacy zajęli w wyścigach dalekie miejsca.

● Trzech biegaczy amerykańskich uzyskało w biegu na 100 m wynik 10.1. Wygrał Jerome przed Robertsem i Jacksonem. 400 m. przebiegli Tobler i Williams w czasie 45.9 sek.

● Również sprinterzy włoscy uzyskali świetne wyniki. W sztafecie 4x100 m. uzyskali czas 39.8 sek.

● Podczas zawodów w Moskwie kubański sprinter Figueroa przebiegł 100 m. w czasie 10.1. Kubańczyk Cobian zwyciężył na 100 m. w czasie 11.6.

Warta i Zryw najlepsi w turnieju

Trzydniowe turnieje w koszykówce, zorganizowane przez KS Wartę, w dwóch pierwszych dniach odbyły się na boisku asfaltowym, w dniu ostatnim ze względu na niepogodę, w hali WSWF przy ul. A. Bema.

Juniorzy: Zespołowo: 1. Zryw Zielona Góra — 5 pkt., 187:167, 2. Warta — 5 pkt., 164:170, 3. Ogniw Szczecin — 4 pkt., 156:168, 4. AZS Poznań — 4 pkt., 171:173. Wyniki: Ogniw Zryw — 51:60, Warta AZS — 59:52, AZS Zryw — 64:57, Warta Ogniw — 53:48, AZS Ogniw — 55:57, Warta Zryw — 52:70.

Seniorzy: Zespołowo: 1. Warta — 6 pkt., 209:146, 2. Lechia Zielona Góra — 5 pkt., 173:180, 3. Górnik Konin — 177:170, 4. Stilon Gorzów — 167:229. Wyniki: Lechia Stilon — 57:55, Warta Górnik — 45:44, Lechia Górnik — 58:55, Warta Stilon — 94:45, Górnik Stilon — 78:67, Warta Lechia — 70:57. Najlepszymi strzelcami okazali się reprezentanci Warty: junior Dolacki — 55 pkt. i senior Smętkowski — 76 pkt.

Międzynarodowe zawody jeździeckie w Olsztynie

21 bm. na stadionie Warmii w Olsztynie odbyło się uroczyste otwarcie międzynarodowych zawodów jeździeckich. W zawodach startują reprezentacje: z NRD Czechosłowacji, Węgier i Polski. Do reprezentacji stanęło 40 zawodników, którzy w dniach 21—28 bm. w 11 konkursach startować będą na 90 koniach.

W pierwszym dniu zawodów odbyły się dwa konkursy — otwarcia i o nagrodę Ministra Han-

X Szybownicze Mistrzostwa Polski w Łesznia



CAF — fot. Staszyszyn

X Jubileuszowe Mistrzostwa Szybownicze Polski zostały już rozegrane. Ostatecznie w ciągu 2 tygodni zmagani najlepszych polskich zawodników udało się przeprowadzić 8 konkurencji, na podstawie których wyłoniono mistrza kraju. W sobotę na skutek złych warunków atmosferycznych szybownicy podobnie jak w piątek nie startowali.

Mistrzem Polski na 1964 r. został młody 24-letni pilot Aeroklubu Bielskiego Franciszek Kepka, (na zdjęciu), zdobywając 6478 pkt. Jego zwycięstwo jest bezapelacyjne. Kepka latał najrówniej, demonstrując wysoką klasę zarówno w dziedzinie pilotażu, jak i taktyki lotów.

Tegoroczne mistrzostwa przebiegały pod znakiem udanej ofensywy młodzieży, co jest bardzo pociesającym zjawiskiem. Tytuł wicemistrza Polski wywalczył również młody, lecz doświadczony już pilot Andrzej Kmiołek (Aeroklub Warszawa) 5913 pkt., a trzecie miejsce zajął ubiegłoroczny Mistrz Polski Jan Wróblewski z Aeroklubu Bydgoskiego 5893 pkt. Jedyna uczestnicząca w mistrzostwach kobieta Adela Dankowska sklasyfikowana została na 24 pozycji.

Na oficjalne zakończenie szybowcowych mistrzostw Polski przybyli m. in.: dowódca wojsk powietrznej kraju — gen. dyw. Czesław Mankiewicz, prezes zarz. gl. Aeroklubu PRL — Stefan Antosiewicz oraz przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych miasta i powiatu Leszno.

Na podium zwycięzców stało nowo kreowany szybowcowy Mistrz Polski — Franciszek Kepka. Otrzymuje on za to zwycięstwo kryształowy puchar z godłem państwowym, ufundowany przez Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza. Nagrodę wręczył Mistrzowi Polski prezes Aeroklubu PRL — Stefan Antosiewicz.

Zdobywca drugiego miejsca — Andrzej Kmiołek otrzymał puchar gen. dyw. Czesława Mankiewicza.

Poznańscy bokserzy przy stole obrad

Poznański Okręgowy Związek Bokserski odbył w sobotę swoje roczne zebranie sprawozdawcze i zatwierdził m. in. kalendarz sportowy.

Okręg Poznański zrzesza 12 klubów (względnie sekcji), z których dwa mają swoją siedzibę w Poznaniu, pozostałe w terenie, przy czym Kalisz ma również dwa kluby, jest on zresztą obok Poznania najsilniejszym ośrodkiem tej dyscypliny w Wielkopolsce. Z przedstawionego sprawozdania wynika, że POBZ pracuje w trudnych warunkach, podobnie jak większość klubów. Okręg boryka się również z trudnościami natury finansowej. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest brak sali dla organizowania większych imprez. Obecnie pięściarze korzystają z sali Budowlanych, która może pomieścić około 400 widzów. Kończy budowę sali GKS Olimpia przy ul. Świerczewskiego obliczonej na 2000 miejsc. Ponadto WKKFiT czyni starania o dokumentację i budowę hali sportowej dla sportów uprawianych szczególnie w zimie m. in. dla boksu.

Dużo uwagi poświęcono sprawom szkoleniowej. Działalność sportowa okręgu i większości klubów w roku sprawozdawczym była bardzo ożywiona. Oprócz spotkań o mistrzostwo II ligi (zespoły Olimpii i Budowlanych) rozegrano wiele meczów w klasach pozostałych i kilka międzynarodowych w kraju na wyjazdach. O ile poziom i występy seniorów nie zawsze dawały powody do zadowolenia o tyle młodzież wykazała dobre wyniki. W mistrzostwach Polski nasz okręg na 17 reprezentacji wojewódzkich znalazł się w ścisłej czołówce na trzeciej pozycji za Łodzią i Katowicami wyprzedzając tak silne okręgi jak Gdańsk, Warszawa czy Kielce. W kartotece POBZ mamy 172 aktywnych zawodników. Sędziów jest w okręgu 50.

W bogatym kalendarzu sportowym, opracowanym na okres 1964/65 r. uwzględniono na I półrocze m. in. 13. IX. początek rozgrywek o Puchar GKKFiT, 20. IX. mecz Poznań — Kalisz, 27. IX. początek rozgrywek klasy A, ligi okręgowej i II ligi. 4. X. turniej młodych talentów w Kaliszu, Poznań — Warszawa (18. X.), Poznań — Szczecin (15. XI.), międzynarodowe spotkanie (4. XII.) w Koninie, Cottbus — Poznań (6. XII.), zawody młodzieżowe w Sreńmie (13. XII.) itd.

Na 12. XII. 1965 przewidziany jest w Poznaniu, atrakcyjny mecz międzypaństwowy Polska — NRD. (p)

Mecz zawiedzionych nadziei

Wyzwolenie — Warta 3:0

(OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA).

Ostatni kwadrans walczone w rzęsiście ulewie. W tym okresie czasu „Zieloni” zdobyli wreszcie zdecydowaną przewagę. Nawet obrońcy przekroczyli linię, dzielącą boisko na dwie połowy. Niestety, wszystkie akcje kończyły się na przedpolu bramki przeciwników, a co gorsza, było już za późno na odrobienie wcześniejszych strat...

Pierwszy występ Warty w rozgrywkach o wejście do II ligi zakończył się niepowodzeniem. Dla

II liga piłkarska

Zawisza — Lublinianka 0:0, Start Łódź — Stal Mielec 0:0, Karpaty — Cracovia 1:3, Piast Gliwice — Górnik Wałbrzych 2:1.

Hiszpanie zdobyli Puchar Narodów

Puchar Narodów zdobyła Hiszpania, która pokonała ZSRR 2:1 (1:1). Trzecie miejsce przypało Węgrom, którzy pokonali Danię po dogrywce 3:1.

O puchar Intertoto Odra — SC Karl 1:2.

Mecz reprezentacji młodzieżowych o Puchar 1000-lecia Poznań — Wrocław zakończył się sukcesem wielkopolskich piłkarzy 1:0.

W Ostrowie rozegrany został międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Ostrowy i Śląska. Wygrał Śląsk 3:2 (2:1).

U piłkarzy ręcznych

Piłkarze ręczni, „siódmokwi” rozegrali kilka spotkań w Poznaniu.

W meczu półfinałowym o Puchar 1000-lecia, kilkakrotny mistrz Polski, Śląsk, pokonał Energetykę 17:5. W zawodach kobiecych MKS Poznań zwyciężył MKS Zamść 14:4.

Czwórmecz juniorów (2x15 min.) o nagrodę Dzielnicy Poznań — Stare Miasto, wygrała Poznań, uzyskując 6 pkt., przed MKS Ostrow 4 pkt., SKS Orzeł Wronki z pkt. i KS Surma 6 pkt. (x)

Dzielnica Poznań — Stare Miasto na pierwszym miejscu

W rozegranych, dwudniowych zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwa Spartakiady Wielkopolskiej zwyciężyła w Kaliszu reprezentacja Poznań-Stare Miasto przed Poznań-Wildą, Leszmem i Poznań-Jeżycze. Z wyników na uwagę zasługują: skok o tyczce Osinski — 4.74 m., skok w dal Dobrowolski — 7.23 m., skok w dal Stepczyński — 5.80 m. 100 m. Jaworski i Kania — 10.7, a 200 m. w czasie — 21.9. Wittówna przebiegła 80 przez plotki w czasie 11.5. (x)

Zwycięstwo Startu

Cieężko wywalczone zwycięstwo odnieśli w zawodach o mistrzostwo II ligi zawodnicy gnieźnieńskiego Startu na własnym terenie nad Zgrzeblarką Zielona Góra 41:36. Drużyna Polonii w Pile uległa Włóknarzowi z Częstochowy — 35:42. (x)

Piłkarze Dynamo pokonali Olimpię 2:0

Wicemistrz okręgu poznańskiego — Olimpia Poznań rozegrała mecz towarzyski z I-ligową drużyną Dynamo Eisleben NRD, ulegając taktycznie lepszej jedenastce 0:2 (0:2).

Początkowo wiele szans zaprzepaścili gospodarze. Prowadzenie dla gości zdobył najlepszy w linii ataku Dynamo — Schlip. On też został zdobywcą drugiej bramki.

Po zmianie stron, szczególnie pod koniec zawodów miejscowi jeszcze usiłowali poprawić wynik jednak bezskutecznie. (x)

Zwycięstwo „Syreny“

Ekipy biorące udział w dorocznych zawodach o Puchar MTP miały w sobotę bardzo trudne warunki atmosferyczne. Punktu docelowego w Targowej Górze żaden z trzech balonów nie osiągnął. Najbliżej celu latawał balon „Syrena” pilotowany przez dwóch Józefów — mgr. Zycha i Oleśia. Lotów pozostałych dwóch balonów „Poznań” i „Katowice” nie sklasyfikowano. (p)

Nie spisali się polscy wioślarze w NRD

Trójmecz wioślarski w Gruenau pod Berlinem, w którym zmierzyły się reprezentacje trzech państw, zakończył się sukcesem gospodarzy. — NRD uzyskała 28 punktów — wyprzedzając Czechosłowację 26 pkt. i Polskę, która musiała się zadowolić 15 punktami.

Po udanym występie w Gandawie, spodziewano się pomyślniejszego występu naszych wioślarzy...

Wioślarski pojedynek skifistów zakończył się zwycięstwem Hilis (NRD) — 7.17.2 przed Kubiakiem (Polska) — 7.22.56, Aposteanu (Rumunia) — 7.25.25 i Gerdsem (NRD) — 7.30.62. Wyścig czwórek bez steru nika wygrała załoga NRD — 6.34.47 przed Rumunią 6.34.91 i kombinowanym zespołem polskim (Bydgoszcz — Warszawa) 6.37.24. Wioślarze z Rostocka triumfowali w wyścigu czwórek ze sternikiem — 7.21.04. Załoga wrocławskiej AZS znalazła się dopiero na drugiej po zycie 7.37.59 przed Magdeburgiem 7.42.30.

Święto sportowe młodzieży HCP

W dniu dzisiejszym odbędą się imprezy w kilku dyscyplinach sportowych młodzieży Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy Zakładach HCP.

Uroczyste otwarcie zawodów połączone z defiladą zawodników odbędzie się na boisku przy ul. Rolnej. Program przewiduje w ciągu 22 i 23 bm. konkurencje lekkoatletyczne, pokazy gimnastyczne, zawody w piłce koszykowej, nożnej i ręcznej. (X)